

POGODA

Na dzisiaj zapowiedziane są przelotne deszcze i burze, temperatura do 82 F (27.8 C).

Jutro również przeważnie pochmurnie z możliwością przelotnych deszczy i burz, temperatura bez większych zmian, wiatry południowo-wschodnie z prędkością od 8 do 15 mil na godz.

Wschód słońca o godz. 6:06 rano, zachód o godz. 7:40 wieczorem.

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908

AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE - MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

No. 162 Rok (Vol.) LXXVIII

CHICAGO, IL, Czwartek, 22 Sierpnia (August 22), 1985

Telefon wszystkich biur 286-0141. 35¢

KALENDARZYK

Dzisiaj czwartek, 22 sierpnia - Franciszka i Cezarego.

Jutro piątek, 23 sierpnia - Róży i Filipa.

Pojutrze sobota, 24 sierpnia - Bartłomieja i Jerzego.

NIEBEZPIECZNE POCZYNIANIA KGB

48 Osób Splonęło w Samolocie

Dzieci Umierają
W szpitalu we Włocławku zmarło troje noworodków, a dwoje jest poważnie chorych po otrzymaniu zastrzyków, mających wzmocnić odporność organizmu.

42 Ofiary Walk w Bejrucie

Bejrut (UPI, ST) - Oddziały milicji chrześcijańskiej i muzułmańskiej nadal ostrzeliwiają dzielnice mieszkalne miasta oraz lotnisko.

Władze policyjne podały, że w wyniku wymiany ognia zginęło w ciągu ostatnich 24 godzin 42 osoby.

Wysiłki mające na celu doprowadzenie do zawieszenia broni i tym samym zaprzestania trwającej wymiany ognia nie przyniosły żadnych wyników.

Pracownicy BBC Grożą Strajkiem

London (UPI) - Przedstawiciele związków zawodowych BBC zagrozili strajkiem, jeśli ta agencja informacyjna nie zmieni swej polityki.

Na Lotnisku w Manchesterze

Pożar Gaszono Przez Około 2 i Pół Godziny
Manchester, Wielka Brytania (UPI) - Samolot British Airways wynajęty przez grupę turystów, udających się na grecką wyspę Korfu zapalił się podczas startu.

Obsłudze lotniska udało się ewakuować kilkunastu pasażerów. Reszta została uwięziona w płonącym samolocie.

Przypuszcza się, że pierwszy zapalił się jeden z silników samolotu. Nie udało się jeszcze ustalić, jaka była tego przyczyna.

Ogień rozprzestrzenił się pomimo natychmiastowej akcji strażaków. "Tylna część samolotu odpadła, kabina pilotów i środkowa część stanęły w płomieniach".

Porozumienie Państw Koreańskich

Seul, Korea Połudn. - (UPI) Po 13 latach przelamany został w czwartek impas w negocjacjach prowadzonych pomiędzy państwami koreańskimi.



CHICAGO - Dzisiaj w siedzibie Związku Narodowego Polskiego odbędzie się ceremonia podpisania przez gub. Thompsona ustawy stanowej ustanawiającej pierwszy poniedziałek marca świętem w całym stanie Illinois.

Gwałtowna Reakcja Związku Sowieckiego

Moskwa (UPI, CST) - Związek Sowiecki krytycznie odniósł się do decyzji prez. Reagana dotyczącej przeprowadzenia prób z nowym pociskiem antysatelitarnym.

Radio moskiewskie nie pozostało w tyle i skomentowało decyzję Stanów Zjednoczonych jako naruszenie układów międzynarodowych określających zasady wykorzystania przestrzeni kosmicznej.

Czystka w Policji Peruwiańskiej

Lima, Peru (NYT) - Minister spraw wewnętrznych Peru, Abel Salinas oświadczył, iż zwolniono z zajmowanych stanowisk 41 wysokich rangą oficerów policji.

Bomby Nie Było

Eksperci brytyjskich służb powietrznych, których rząd indyjski zaprosił do współpracy przy analizie szczątków rozbitego przed kilkoma tygodniami samolotu Air India, oświadczyli, iż z całą pewnością na pokładzie samolotu bomby nie było.

Aspin Żąda Od Weinbergera Wyjaśnień

Washington (NYT) - Les Aspin, przewodniczący Komitetu Uzbrojenia Izby ostrzegł, że ma zamiar wstrzymać sprawę zatwierdzenia wydatków na realizację programów Pentagonu.

W liście skierowanym do prezydenta Reagana Aspin domaga się wyjaśnienia, dlaczego sekretarz obrony Caspar Weinberger powiedział dziennikarzom, że nie stracił nadziei na zainstalowanie 100 pocisków MX.

Aspin ma również za złe Reaganowi "straszenie postawieniem" weta wobec programu wydatków wewnętrznych, zawartego w planie budżetowym.

Jako przewodniczący Komitetu Uzbrojenia, Aspin ma decydujący głos w sprawie wydatków Departamentu Obrony.

Pociski zostaną zainstalowane w silosach na granicy pomiędzy stanami Wyoming i Nebraska.

Międzynarodowy Spisek Terrorystów

Hamburg (UPI) - Powołując się na tajne dokumenty posiadane przez policyjne oddziały do walki z terrorystami, zachodniemiecki tygodnik "Stern" podał, że terroryści w RFN, Belgii, Francji, Włoszech i Portugalii "wypowiedzieli wojnę państwom należącym do paktu NATO".

Niższy Kurs Dolara

London (UPI) - Dolar nadal zmniejsza na europejskich giełdach wymiany. We Frankfurcie płacono za dolara 2.7505 DM; w Zurychu - 2.2495 fr. szwajc.

Czy NPPD Wywołuje Raka?

Dyplomaci Amerykańscy Narażeni Na Działanie Szpiegowskiego Proszku
Moskwa (CT) - Departament Stanu ostrzegł obywateli amerykańskich zamieszkałych czasowo w Moskwie.

Wywiad sowiecki praktykuje powlekanie NPPD kierownik, klamek u drzwi i innych fragmentów samochodów, jakimi poruszają się w Moskwie Amerykanie.

W ten sposób, unikając uciążliwego śledzenia, KGB orientuje się, czy dany obywatel USA spotkał się np. z dysydentami.

Za zgodą prezydenta Reagana ambasada sowiecka w Washingtonie oraz czynniki oficjalne w Moskwie.

Demonstracja Ku Pamięci B. Aquino

Manila, Filipiny (CT) - W środę, w stolicy Filipin odbyła się spokojna demonstracja, upamiętniająca śmierć na Benigno Aquino, przed dwoma laty.

Fakt, iż osobno maszerowali członkowie umiarkowanych organizacji politycznych, a osobno grupy radykalne, ilustruje podział, który uniemożliwia rozwój opozycji przeciwko reżimowi.

W demonstracji wzięło udział o około połowę mniej osób niż w podobnym, ubiegłorocznym proteście. Mniejsza liczba osób oraz bardzo spokojna atmosfera demonstracji świadczą o tym, iż gniew opozycji z powodu zamordowania Aquino, znacznie osłabł.

Arcebiskup Manili, Kardynał Jaime Sin, powiedział podczas Mszy Św. za duszę Aquino: "Sprawiedliwość dla Ninoy'a (Aquino) i innych ofiar bezustannie tracza się w labiryncie kłamstwa... a ponieważ dusza narodu została pozbawiona prawdy, wszędzie wokół siebie zaczynamy zauważać znaki dekadencji, destrukcji i rozpacz, których niespodziewane nasilenie może zniszczyć wszystko co dotychczas zbudowaliśmy".

Co Słysać Wśród Podhalań

Aniela Marusarz Królową Podhala

W niedzielę, 11 sierpnia, odbył się oczekiwany piknik Związku Podhalań, którego główną atrakcją był wybór Królowej Związku Podhalań na rok 1985.

Już od wczesnego popołudnia sale Domu Podhalań wypełniały się gośćmi, wśród których duża ilość przybrała odświętne stroje góralskie. Wszystkich gości przywitał w imieniu prezesa i swoim, wiceprezes Zarządu Głównego Andrzej Pitoń, oraz wiceprezeska Maria Jachymiak i Zofia Cieśla. Andrzej Pitoń powołał Józefa Bafę i Andrzeja Gędkę na mistrzów ceremonii, którzy z wielką swadą i humorem wywiązały się ze swojej pracy.

Cały wstęp imprezy odbywał się na tle muzyki góralskiej, granej przez sześciu muzykantów pod batutą premisty Józefa Brzegi.

Kandydatki na Królową przedstawiła Maria Jachymiak: Marię Obrochta, Janinę Kwak, Anielę Marusarz, Zofię Kukułkę, Guńka.

Kandydatki były ubrane w piękne góralskie stroje — co jeden to ładniejszy.

Po przedstawieniu kandydatek, przedstawiono wybitnych gości w osobach ks. J. Gacki, hon. prezesa A. Wróbel, hon. wiceprezesa A. Bobak, hon. prezesa Józefa Gil, oraz Ewę Krupa z Ludźmierza.

Po przedstawieniu gości, zespół Tańca Szkółki przy Zarządzie Głównym Związku Podhalań pod kierownictwem Zofii Cieśla i Władysława Sieczki, dał pokaz tańca i śpiewu góralskiego, który publiczność przyjęła z wielkimi brawami.

Wspaniale wypadły humorystyczne przysłówki chłopców i dziewczyn oraz piękny zbójnicki. Dziecięca muzyka góralska składała się z brata i siostry Cieślów, dwie siostry Ligas, Jan Krzysiak i Gąsienica Byrcyn. Prymiskami były Jasia Cieśla, Ewusia Ligas i Zosia Ligas.

Zespół ten taki młody, że jak obliczono wszystkie dzieci mają mniej lat niż nasi wszyscy honorowi prezesi. Najmłodsza para tancerzy miała w sumie osiem lat.

Po występach góralskich, wystąpił dobrze znany na Polonii zespół "Polonez" pod kierownictwem Antoniego Dobrzańskiego. Zespół wykonał tańce opoczyńskie a następnie tańce góralskie. Antoni Dobrzański powiedział, że trzeba mieć wielką odwagę, aby w Domu Góralskim tańczyć po góralsku, ale zespół miał tę odwagę w "jaskini lwa" zatańczyć po góralsku i zbójnicku z czego wywiązali się znakomicie i zdobyli uznanie górali, szczególnie podobał się taniec góralski A. Dobrzańskiego.

Komitet imprez Z.P. zaprosił zespół Polonez do wzięcia udziału w festiwalu podhalańskim, który będzie tej jesieni. Dla zespołu Polonez grała prawdziwa muzyka góralska.

Po przerwie kandydatki na Królowę znów ukazały się na scenie, a poprzydzili ich trąbki, grając na starodawnych trąbach góralskich. Na trąbach grali: Stanisław Kukuc, Józef Bafia, Andrzej Gędek, Stanis-

ław Dzierżęga i Władysław Sieczka.

Po trąbitach, Maria Jachymiak, wygłosiła piękny wiersz a następnie kandydatki przedstawiły się publiczności, skąd przybyły do Ameryki, co tutaj porabiają, co zamierzają robić w przyszłości oraz musiały odpowiedzieć każda na trzy pytania, zadane przez prowadzących imprezę. Odpowiedzi musiały być bezbłędne.

Pytania były z dziedziny regionu podhalańskiego. Tak się szczęśliwie złożyło, że wszystkie kandydatki odpowiedziały prawidłowo za co dostały oklaski.

Następnie odbył się pokaz starodawnych strojów góralskich począwszy od roku 1980 do czasów obecnych. A. Pitoń objaśniał każdy strój pary i lata, w których ten strój był noszony. Na zakończenie pokazu, para Janina Mrozek i Józef Bachle-

da w starodawnych strojach góralskich przedstawiła humorystyczny skecz dotyczący sposobu ubierania się w dawnych czasach i prowadzenia rozmówki między małżeństwem.

Skecz ten wywoływał huragan śmiechu publiczności i został nagrodzony hucznymi oklaskami.

Stroje przedstawiali pary: Michał i Bronisława Cieśla, Zofia Kulikowska, Stanisław Kukuc, Grażyna Gędek, Janina Mrozek i Józef Bafia, Stanisław Dzierżęga z żoną Marią, Małgosia Pitoń, Andrzej Gędek i Zofia Kukułka, Jan Bobak i Anna Grygus. Stroje przygotowali: Stanisław Dzierżęga, Stanisław Kukuc i Andrzej Gędek.

Po pokazie strojów przystąpiono do wyboru Królowej. Wybory przeprowadzono w ten sposób, że publiczność skreślała numer na swoim bilecie wstępu, kierując się numerem, jakie miały kandydatki. Po oddaniu głosów wyłoniono komisję z obecnych na sali w składzie: Józef Gut, przewodniczący, Sabina Dobrzańska, wiceprzewodnicząca, Hania Olewińska Cieśla, Władysław Łobaz i Kazimierz Daniluk, członkowie.

Po komisyjnym przeliczeniu głosów ogłoszono, że: Królową Związku Podhalań w Ameryce Północnej została wybrana Aniela Marusarz uzyskując 115 głosów, Hania Obrochta Pierwsza Dama Dworu — 76 głosów, Zofia Kukułka Druga Dama Dworu — 52 głosy, Krystyna Guńka Trzecia Dama Dworu — 51 głosów, Janina Kwak Czwarta Dama Dworu — 46 głosów. Ważnych głosów oddano 340, 2 nieważne.

Koronacji dokonał honorowy prezes Zarządu Głównego Andrzej Wróbel, wygłaszając okolicznościowe przemówienie nawołujące do współpracy wszystkich członków Związku Podhalań. Wszystkie kandydatki otrzymały nagrody pieniężne, ufundowane przez Zarząd Główny Związku Podhalań i Redyk Travel

Biuro. Po wyborach odbyła się zabawa taneczna, do tańca przygrywała orkiestra Tęcza.

Prezes Zarządu Głównego, inż. Andrzej Czeszczoń składa wyrazy wdzięczności wszystkim gościom, którzy poparli nasz piknik, szczególnie dziękuje komitetowi za wielki wysiłek pracy, wszystkim tym, którzy w jakikolwiek sposób przyczynili się do pracy przy pikniku.

Władysław Halny, koresp.

Pozdrowienia z Wisconsin Dells

Wszystkim bliskim, rodzicom, którzy mają dzieci w Szkółce Tańca, Zarządowi Głównemu i Dyrekcji, wszystkim braciom miłującym Podhale, ślemy góralskie pozdrowienie z pobytu w obozie letnim u pp. Władysława i Anieli Tyłka z Wisconsin Dells.

Kierownictwo i Dzieci ze Szkółki Tańca

Nabożeństwo

W Parafii Najśw. Serca Jezusa

Zarząd Główny ZP zaprasza wszystkich Podhalań w strojach góralskich do wzięcia udziału w nabożeństwie w parafii Serca Jezusa, które odbędzie się w niedzielę, 25 sierpnia, o godz. 3 po poł.

Podhalań jak zwykle winni przyjść ze sztandarami i z muzyką góralską.

Przypominamy, że w tym samym dniu będzie uroczystość Matki Boskiej Czeszczońskiej w parafii Jana Bożego o godzinie 10:30 przed południem, na które zaprasza kapelan ks. Tadeusz Wincenciak.

Na nabożeństwo do parafii Serca Jezusa, zbiórka o 2:30 na parkingu kościoła.

W Walce o Dom Dla Bezdomnych

Washington (UPI) — Sędzia federalnego sądu rejonowego orzekł, iż w związku z ewentualnym zamknięciem jednego z domów dla bezdomnych ludzi starszych, jego mieszkańcy muszą być przeniesieni do innych lokalów.

Zdaniem działacza społecznego, Mitch Snydera, orzeczenie takie spowoduje decyzję o wyremontowaniu domu, co będzie z pewnością kosztować mniej niż wyszukanie nowych kwatery dla bezdomnych.

Snyder uważa, iż "rząd musi sobie zdać sprawę, że jego obowiązkiem jest uporanie się z problemami ludzi bezdomnych i zapewnienie im przyzwoitego schronienia".

Zakończył on 51-dniowy strajk głodowy w listopadzie zeszłego roku, kiedy prezydent Reagan przyrzekł renowację budynku.

Władze orzekły jednak, iż byłaby ona zbyt kosztowna.

Złożona w związku z tym przez Snydera sprawa sądowa może być przekazana do sądu federalnego, zajmującego się skargami. Snyder ma powziąć decyzję czy rzeczywiście wystąpi przeciw rządowi na drogę sądową.

Biblia Pomogła

W czasie Olimpiady w 1908 roku, Forrest Smithson biegł 110 metrów przez płotki trzymając w lewej ręce biblię... i zwyciężył.

NASA Planuje Umieszczenie Fabryki Na Orbicie

Washington (CT) — Rzecznik Agencji Badań Kosmicznych (NASA) podał do wiadomości, że agencja — przy współpracy prywatnej firmy, Space Industries, Inc. w Houston, Tex. zamierza zrealizować projekt umieszczenia na orbicie okołoziemskiej platformy, na której znajdowałyby się zakłady produkcyjno-badawcze.

Platforma taka — o nazwie angielskiej Industrial Space Facility (ISF) byłaby pierwszą tego rodzaju i służyłaby do produkcji i badań materiałów, które mogą być zrobione na orbicie lepiej niż na Ziemi. Zakłady te byłyby samoczynne. Produkcja odbywałaby się automatycznie. Wymagałyby one jedynie pewnej konserwacji, co realizowane byłoby od czasu do czasu przez odwiedzających zakłady astronautów.

Koszt budowy zakładów obliczany jest na sumę 8 mld dol. Przewiduje się, że projekt może być zrealizowany już w r. 1992 lub 1992.

Wycofanie z Rynku Skażonych Serów

White Plains, N.Y. (CT) — Firma General Foods Corp. podała wczoraj do wiadomości, że zamierza wycofać z rynku dwa dalsze skażone produkty (sery) — Brie i Chamerbert (Lifestyle).

Na tydzień przed tym ta sama firma podała, że wycofuje z rynku swe sery marki Liederkrantz. Agencja rządowa Food and Drug Administration uznała, że produkty te są skażone.

Sery te rozprowadzane są przeważnie w sklepach spożywczych na terenie 14 stanów: Illinois, Nowy York, New Jersey, Pensylwania, Connecticut, Arkansas, Floryda, Iowa, Kansas, Kentucky, Michigan, Karolina Półn., Ohio i Teksas. Konsumenty otrzymują pieniądze za zwrócone sery.

Przypadki Cholery w Kuwejcie

Kuwejt (NYT) — Dziesięć kolejnych przypadków cholery stwierdzono w Kuwejcie. Liczba wszystkich za notowanych tego lata przypadków tej choroby wzrosła tym samym do 20.

Kuwejcka agencja prasowa powołała się na przedstawicieli wydziału zdrowia, stwierdzając, że pacjenci przebywają na kwarantannie a wszelkie środki zapobiegawcze wybuchowi epidemii zostaną wprowadzone. Między innymi wydział zdrowia bierze pod uwagę wszystkich tych, którzy mogli mieć kontakt z chorymi.

Według władz kuwejckich, pierwsze przypadki cholery zanotowano poza granicami tego państwa.



4525 SIZES 6-20

This set is sporty in knit, elegant in crepe. Pattern 4525: Misses Sizes 6 to 20. \$3.00 for each pattern. Add 65c each pattern for postage, handling.

Send to: Anne Adams Patterns, Reader Mail

POLISH DAILY ZGODA 62-08 Northern Blvd., Woodside, NY 11377. Print Name, Address, Zip, Size, Pattern Number.

Great FALL-WINTER PATTERN CATALOG. Surprise features, free pattern offer. Send \$2 plus 65c postage. Books \$2.50 + 65c p&h. 123-Stitch 'n' Patch Quilts 119-Flower Crochet

ANNE ADAMS PATTERNS

Maria Dąbrowska

NOCE I DNI

Tom IV

MIŁOŚĆ Część druga

35

— Bo widzi pani — rzekł wtedy — każdy nowy okres dziejów ma swoje dzieciństwo, chwilę radości i nadziei na długie, piękne życie. Ta chwila z natury rzeczy trwa krótko. Trwa krótko.

— No dobrze... dzieciństwo... — podjęła pani Barbara zdziwiona. — Ale przecież...

— Pani chce powiedzieć, że to niemowlę dziejowe zginęło śmiercią niewiniątek — wyraził się malowniczo Ceglarski. — Może nie tak całym, ale obawiam się, że mu to poważnie grozi. Czy pani idzie do domu? Podwożę panią. Mam tu konie i powóz.

Gdy już toczyli się ku Raciborskiemu Przedmieściu, Ceglarski rzekł:

— A co się urodziło na świat, chce dorosnąć, chociaż to życie dorosłe jest cięższe, niż się zdaje. W naszych marzeniach o jawnym życiu publicznym nawet sobie nie wyobrażamy, jakie wolność niesie ze sobą niebezpieczeństwo, pokusy, grzechy.

— Ale przecież pan nie myśli, że dlatego nie należy dążyć wszelkimi sposobami do wolności? — oburzyła się pani Barbara, chociaż słowa Ceglarskiego z niezrozumiałych powodów jakby zmniejszyły jej dolegliwości sumienia.

— Tego nie myślę — odparł pomalutku. — Tylko myślę, że jakiegokolwiek stosunki formalnie zapanują, nic się nie zmieni, póki ludzie nie zmienią samych siebie.

— No, proszę pana. Te nowe warunki zmienią i ludzi. Warunki dużo znaczą.

— Warunki znaczą, owszem, o ile w ludziach jest świadomość, że przede wszystkim siebie trzeba przeobrazić. Wtedy tylko można z warunków korzystać. W przeciwnym razie jest się tylko ich igraszką.

Pani Barbarze te słowa przypomniły znowu depechę do Agnieszki. Nie mogła z tym sama pozostać. Czula potrzebę osądzenia czy rozgrzeszenia przez drugiego człowieka, a właściwie przez tego właśnie człowieka, który z nią jechał. Nie skarżyła się jednak, ale raczej usprawiedliwiała.

— Wszyscy mi tu radzili — rzekła — żeby wysłać depechę do córki. Wahałam się, ale ostatecznie zrobiłam to. W każdym razie to jest dziecko, za które się jeszcze odpowiada. Trzeba wiedzieć, co się z nim dzieje.

— A teraz dręczy się pani, że nie powinna była tego zrobić — uśmiechnął się Ceglarski. — Nie trzeba, pani Barbaro. Sumienie musi działać nie wstecz, ale naprzód. Zawsze naprzód.

— Dojeżdżamy — rzekła pani Barbara zmieszana.

— Szkoda. Dziękuję choć za tę chwilę rozmowy. — Ceglarski pocałował panią Barbarę w jedną, a potem w drugą rękę.

— To ja dziękuję. Do widzenia.

— Jak ten człowiek mnie zna, chociaż, zdaje się, nic mu o sobie nie powiedziałam — dziwiła się pani Barbara idąc po schodach do siebie. Ale było jej źlej na sercu.

13

Tego samego dnia wieczorem pani Barbara dowiedziała się, że Ceglarski został aresztowany, gdyż powołując się na manifest cesarski nie chciał wpuścić wojska za bramę swojej fabryki, gdzie na dziedzińcu wiewali robotnicy. Uwolniono go niebawem, ale pani Barbara odczuła żywo to zdarzenie i może dlatego była pewna, że pan Ludwik odwiedzi ją zaraz po swym zwolnieniu. Lecz on tym razem nie pokazał się dosyć prędko; zaraz wyjechał do Oczkowa, zaś potem, choć bawił, jak słyszała, w mieście, nie dawał nadal żadnego znaku życia. Był podobno bardzo zajęty, zapewne sprawami publicznymi, które nie najlepiej się układały. Co dzień rozchodziły się wiadomości o aresztach, policja i żandarmi hulali szerząc postrach. Zdawało się, że istnieją dwie władze, z których jedna pod naciskiem okoliczności wydała manifest, a druga starała się gwałtem jego istnieniu zaprzeczyć. Wycofała się ze wszystkiego nie było jednak możliwe, coś nieoczekiwanych wskazań manifestu zaczęto wprowadzać w życie, a przede wszystkim szykowano się do wyborów i otwarcia zapowiadanej Dumy. Stanowiło to ledwo drobny ułamek wolności, lecz wielu zamożniejszych i bardziej ugodowo usposobionych ludzi uważało ten ułamek za wystarczający, gdyż ich właśnie on obejmował, stawał przed niejednym nadzieją połączenia użytecznej działalności publicznej z własną nie do pogardzenia karierą.

Pani Barbara była ciekawa, jak Ceglarski się na to wszystko zapatruje. Wyglądała go i złapała się na tym, że co dzień wieczorem stwierdzała z przykrością: — Dzisiaj także nie przyszedł — chociaż właściwie powinna była wcale o tym nie myśleć. Wszak byli zwykłymi znajomymi, tyle tylko że chętnie się od czasu do czasu widujący, lecz nic poza tym. I czy w ogóle do pomyślenia było między nimi coś poza tym? Ceglarski mógł co prawda z łatwością wzbudzić w myślach i uczuciach niepokój nader swoistej natury, usposabiać do zakochania się w nim. Był człowiekiem pełnym uroku, całkiem po prostu ładnym i miłym w obęściu. Ale pani Barbarze zazwyczaj dogadzało, że ten wdzięk postaci i sposobu bycia okazywał się wyrazem uczuć nie miłosnych, lecz przyjacielskich i najzupełniej duchowych. Czemu więc raptem poczuła żalność, że między nimi nic się szczególnego nie dzieje, czemu zaczęło to jakby obniżać w jej oczach wartość ich stosunków? Miało być jej życie, pomimo tylokrotnego już pożegnania się z tego rodzaju sprawami i tak skromne, być podminowane tęsknotą do przynależności? Miała być czuć się upokorzona, że wzbudza w o tyle młodszym od siebie mężczyźnie tylko zaciekawienie duchowe? Ona, której właśnie duchowego obcowania tak zawsze brakowało? A może po prostu, rozdrażniona tegorocznymi przejściami, chciała pokazać sobie (czy też Bogumiłowi), że i z nią jest możliwe to, w co życie innych, jak się ostatnio przekonała, tak sowsie obfitowało?

W najmniej spodziewanej chwili, gdy pani Barbara, dziwiąc się w duchu tej pokątnej i niechcianej rozterce, prała w kuchni dzieciinne chusteczki i kołnierzyki, Ceglarski przyszedł. I w dodatku, zanim zdążyła wyrzucić ręce i odspasać ścierkę, wszedł za Julką do kuchni.

— A ja tu piorę — tłumaczyła się pani Barbara zmieszana. — W domu jest zawsze jakaś brudna robota. Żeby nie wiem co się działo na świecie. Ale kto to wchodzi bez pytania do kuchni? — zgromiła go odzyskawszy władzę nad sobą.

— Bo już tak się spieszyłem, żeby panią zobaczyć — usprawiedliwił się Ceglarski. — Co dzień wybierałem się wpaść, ale nie ma pani pojęcia, ile rzeczy nabierało mi się do załatwienia. Może pani mi da ścierkę, to i ja pomogę przy tym praniu.

Pani Barbarze jego przyjacielskie zachowanie się sprawiło niezmierną ulgę. Co za szczęście, że nie patrzy na nią jak na kobietę. Jakaż by się czuła skrępowana i w niewłaściwej roli. A uprzytomniwszy sobie, że tego nie ma, natychmiast odzyskała swobodę bycia.

MERCEDES BENZ



DIESEL



Największy w Europie Dealer

VAN DIJK & ZOON

Rotterdam, Holandia

Otwiera autoryzowany punkt sprzedaży samochodów używanych do Polski

BEZ OPŁAT CELNYCH I PODATKU!

Przedstawiciel firmy osobiście udziela informacji i przyjmuje zamówienia od dnia 20 do 25 sierpnia pod adresem

3950 N. CICERO, CHICAGO, IL

60641

TEL.: 286-6262

Zapisy Do Polskiej Szkoły w Lemont

"Polacy nie gęsi i swój język mają" — napisał kiedyś nasz wielki pisarz Mikołaj Rej, kochający mowę polską. Ważność języka ojczystego podkreśla często nasz Papież Jan Paweł II. Jest to też troska Polskiego Klubu w Lemont, gdzie już od roku 1980 działa przy parafii Św. Cyryla i Metodego — szkoła polska im. Jana Pawła II.

Miło zobaczyć w każdą niedzielę dzieci nie tylko z Lemont, ale również z okolicznych miejscowości, które wraz z rodzicami przychodzą na polską Mszę św., odprawianą o godz. 8:45 w niedzielę. Po Mszy św. dzieci mają zajęcia w szkole. Nauka trwa do godz. 12:45.

Zapisy Do Szkoły im. T. Kościuszki

Zapisy do Polskiej Szkoły im. Tadeusza Kościuszki w Chicago na nowy rok szkolny 1985/86 odbędą się w sobotę, 24 sierpnia br. w sali parafialnej Św. Jakuba pod adresem 2430 N. Mango w godz. 10:00 — 2:00 po południu.

Szkola rozpocznie kolejny 35-ty rok działalności. Przewiduje się 26 kompletów nauczania w 8 klasach szkoły podstawowej i 4 w klasach gimnazjalnych.

Szkola nasza korzysta z dwóch pomieszczeń: przy parafii Św. Władysława 5335 W. Rosco oraz przy parafii Św. Jakuba — 2412 N. Mango.

Do klasy I-iej przyjmowane są dzieci w 6-tych roku życia, mówiące po polsku. Do klas wyższych przyjmowani są uczniowie na podstawie świadectwa szkolnego z naszej czy też innej szkoły.

Składka członkowska od jednego dziecka wynosi \$110,00, od dwójga lub więcej dzieci \$130,00. Kwotę tę należy uiścić w całości przy zapisach.

Przy szkole im. T. Kościuszki działa zespół taneczny prowadzony przez choreografa K. Siemaszko. Zgłoszenia można dokonać w czasie zapisów do szkoły.

Rodzice nie ponoszą żadnych opłat. W dniu zapisów będą sprzedawane także zeszyty oraz podręczniki szkolne.

Barbara Woźniak — dyrektor szkoły
Kazimierz Oleksy — prezes Koła Rodzicielskiego
Halina Dembowska — sekret. koresp.

Zapisy Do Polskiej Szkoły im. Św. M. Kolbe

Polska Szkoła im. św. M. Kolbe przy parafii św. Konstancji 5841 W. Stron Ave., zawiadamia, że zapisy na nowy rok szkolny 1985/86 odbędą się w sobotę, 24 sierpnia br., od godz. 10 rano do 2 po poł. w budynku szkolnym.

Praagniemy poinformować wszystkich zainteresowanych, że w bieżącym roku szkoła otwiera pierwszą klasę licealną

Lekcje rozpoczynają się 7 września o godz. 10:15 pierwsza zmiana, a o godz. 12:45 druga zmiana.

Msza Święta rozpoczynająca rok szkolny odprawiona zostanie 8 września o godz. 8:30 rano w Kościele Św. Konstancji.

Celina Opoczko-Bartosz
kierowniczką szkoły

Uwaga

Tow. Ratunkowe Kalwaria Paclawska

Towarzystwo Ratunkowe Kalwaria Paclawska zaprasza do wzięcia udziału w uroczystościach związanych z poświęceniem kościoła w Iskrzyni kolo Krosna, która odbędzie się w sobotę, 24 sierpnia, w sali Lusaka Mission, przy 6965 W. Belmont.

O godz. 7 wiec. odbędzie się uroczysta Msza św. Następnie — zabawa taneczna, przy dźwiękach doborowej orkiestry.

Po informacji proszę dzwonić pod nr. 825-5915.

Ch. Kański — prezes

Zebranie

Komitetu Obywatelskiego

W czwartek, 22 sierpnia, o godz. 7:30 wieczorem w domu Koła SPK Nr. 31, przy 3242 N. Pulaski Rd., odbędzie się zebranie K.O. na którym obecność wszystkich prezesów i delegatów jest niezbędna, ze względu na wiele spraw nagromadzonych podczas przerwy wakacyjnej.

C. Szymański — przew. K.O.

Również będziemy mieć przed-szkole, jeżeli będzie wystarczająca ilość chętnych.

Zapisy i rozpoczęcie roku szkolnego odbędą się 8 września, bezpośrednio po polskiej Mszy św.

Zapraszamy bardzo serdecznie dzieci do szkoły polskiej i Klubu Polskiego, który jest bardzo aktywny. Zebrania odbywają się w każdą pierwszą niedzielę miesiąca po Mszy św.

Ks. Bronisław Chmiel, asystent tutejszego kościoła i nasz kapelan, będzie miał prelekcje na temat życia polonijnego i misyjnego w dalekiej Brazylii, gdzie spędził 10 lat jako misjonarz.

W sprawie informacji proszę telefonować do Wiktorii Para (312) 257-2613. Każde dziecko i każdy członek naszego Klubu jest naszą radością.

Wiktorii Par, prezeska Koła Rodzicielskiego

Zapisy Do Szkoły

Lato dobiega końca i czas pomyśleć o powrocie do szkoły. W związku z tym Polska Szkoła im. Marii Kopnickiej przy parafii Pięciu Braci Polaków Męczenników, 4327 S. Richmond, Chicago, IL 60632, pod patronatem Zjednoczenia Polskiego Rzymo — Katolickiego i Zrzeszenia Nauzczycieli Polskich, ogłasza zapisy na rok szkolny 1985/86 do wszystkich klas szkoły podstawowej, gimnazjum oraz do klasy specjalnej dla dzieci nie mówiących po polsku. Równocześnie pragniemy poinformować, że od zeszłego roku została wprowadzona religia w j. polskim.

Zajęcia w szkole podstawowej składają się z trzech godzin nauki: j. polskiego, historii i geografii Polki.

Program nauczania gimnazjum obejmuje kurs literatury polskiej od początków piśmiennictwa do chwili obecnej. Dla chętnych dodatkowo jedna godzina kółka dramatycznego lub chóru.

Przy szkole istnieje również drużyna harcerska dla dziewcząt i chłopców.

Zapisy odbędą się w dniu 24 sierpnia br. w budynku szkolnym od godz. 10-tej rano do 2-giej po południu. Członkowie Z.P.R.K. prosimy o przyniesienie ze sobą książeczek ubezpieczeniowych, w celu sprawdzenia przynależności do organizacji.

Pierwszy dzień nauki przypada w sobotę 7-go września, dla klas rannych od godz. 9-tej do 12-tej, dla klas popołudniowych od godz. 1-szej do 4-tej.

Stanisława Zielińska — kier. szkoły
Edward Muszalski — prezes Kom. Rodz.

Zebranie Okręgu I-go Korp. Pomocniczych

W niedzielę, 25 sierpnia odbędzie się o godz. 1:30 po poł. w sali Domu Okręgu I SWAP, przy 1239 N. Wood, 3 planarne posiedzenie Okręgu I-go Korpusów Pomocniczych. Prosimy wszystkie prezeski Korpusów Pomocniczych i Delegatki o punktualne przybycie, mamy wiele spraw do załatwienia, m.in.: Koleżeńki Zjazd Okręgu I-go SWAP i Korpusów Pomocniczych, który odbędzie się 28 i 29 września, oraz sprawozdanie z naszej dorocznej zabawy.

T. Cwik — hon. prezeska
M. Szela — prezeska
H.M. Stermińska — sekretarka

Z Klubu Marynarskiego Morskie Oko

Klub Marynarski Morskie Oko zaprasza na wycieczkę do Ojców Sal-watorianów w dniu 25 sierpnia. Odbędzie się odpust i piknik. Smaczne posiłki i doborowa muzyka. Odjazd z 48 i Western o godz. 11:30 rano, z 47 i Wolcott o 11:35 z z 51 i Ashland o 11:40 rano.

Bilety po 6 dol. od osoby.

W dniu 31 sierpnia — wycieczka do Tremendous Fruit Farm, na jabłka, gruski, śliwki i brzoskwinie. W programie smaczny obiad. Odjazd o godz. 8 rano z 48 i Western.

Bilety po 30 dol. od osoby.

Po rezerwacji proszę dzwonić do **M. A. Bialek** — 434-1388.

Rozpowszechniajcie "Dziennik Związkowy"



BANGUI, REPUBLIKA ŚRODKOWEJ AFRYKI — Powitanie Papieża Jana Pawła II na lotnisku. (REUTER)

Komunikat Studium

Północno Amerykańskie Studium Spraw Polskich powiadamia, że w sobotę dnia 24-go sierpnia b.r. o godzinie 1-szej po południu (Eastern Time, w Chicago 12-ta w południe), odbędzie się zebranie pod hasłem "Wolna Trybuna: Tylko o Polsce".

O godzinie 11:30 AM, będzie podany dla zainteresowanych obiad w cenie \$12 od osoby.

Zebranie i obiad odbędzie się w restauracji Schwarz's Chalet 815 West Michigan przy skrzyżowaniu z ulicą Oakland, w Kalamazoo, Michigan.

Dojazd z Chicago: po Interstate 94 na wschód. Zjechać należy na

zjeździe nr. 75 (Oakland Drive) na północ. W czasie przerwy popołudniowej podane będą kawa, herbata i ciastka.

Zakończenie zebrania przewidziane jest na godzinę 6-tą wieczorem.

Ewentualne zgłoszenia prosimy kierować na:

Prof. S. Leja, 931 Oakland Drive, Kalamazoo, MI 49008 do dnia 18-go sierpnia b.r. Czeki prosimy wystawiać na S. Leja. Goście, nie członkowie Studium mile widziani.

Stanisław Jaworski — sekretarz Komitetu Wykonawczego

"Miesiąc Dziedzictwa w Stanie Ohio

Kongres Polonii Amerykańskiej Wydział Ohio informuje, że w dniu 25-go sierpnia 1985 r. o godzinie 6-ej wieczorem w kościele Przemienienia Pańskiego będzie celebrowana Msza Święta Dziedzictwa z okazji "Miesiąca Dziedzictwa", który jest entuzjastycznie świętowany na terenie całych Stanów Zjednoczonych.

Po Mszy św. przeprowadzimy krótki program (na dole w kafeterii) ściśle związany z tą uroczystością (około 25 minut), a następnie spotkanie towarzyskie przy kawie i ciastkach. Uroczystość przygotowuje zarząd Wydziału KPA na Ohio.

Do biura Wydziału KPA i do pre-

zesa J. Ptaka wpłynęło od tej pory sporo deklaracji z całego terenu powiatu Cuyahoga i od Mayor'a Voinovicha, oraz Congressional Record, w którym Senator John Glenn przedstawił swoją opinię na temat "Polish American Heritage Month".

Zapraszamy serdecznie liczne rzesze Polonii do udziału w tej uroczystości. Prosimy bardzo o zawiadomienie jak największej liczby osób Waszej Organizacji.

W międzyczasie kilka stacji radiowych i prawdopodobnie stacje TV nadadzą krótkie wiadomości na ten temat.

Zarząd Wydziału KPA na Ohio

Zjazd Zespołu Kujawiaki

W Kolegium Związkowym w Cambridge Springs, Pa. odbędzie się w dniach 23-25 sierpnia zjazd Kujawiaków, z okazji 20-lecia istnienia zespołu.

Impreza rozpocznie się w piątek, 23 sierpnia, o godz. 6 wiec., na dziedzińcu Kolegium — spotkaniem towarzyskim.

W sobotę, w kafeterii, w godz. między 11:30 a 12:30 po południu będzie śniadanie. O godz. 1 po poł., w auli im. Marii Curie-Skłodowskiej — zebranie organizacyjne. Planowane jest zorganizowanie rejonowych oddziałów b. członków zespołu "Kujawiaki" (Kujawiaki Alumnii).

W godz. 3:30 do 5 po poł., zorganizowane będzie spotkanie pt. "Śięgając pamięcią daleko wstecz . . ." ("Remember Way Back When . . ."). W programie — przymierzanie kostiumów z dawnych lat, wspólne fotografie, może jakieś tańce. Muzycy z instrumentami — mile widziani.

W sobotę, o godz. 5:30 wiec. odprawiona będzie Msza św. W godz. od 7:30 do 9 wiec., będzie kolacja i dancing.

Stow. Matek

Pol.-Am. Weteranów

Zawiadamiamy członkinie Stowarzyszenia Matek Polsko-Amerykańskich Weteranów, że zamiast posiedzenia, pojedziemy na wycieczkę do kościoła św. Jana Bożego.

Zbiórka o godz. 10 rano, przed Parkiem Kościuszki (2732 N. Avers) w poniedziałek, 26 sierpnia br. Autobusem pojedziemy do kościoła. Miejsca w autobusie (po \$3 od osoby — obiad również \$3) można rezerwować nie później jak do 22 sierpnia (dzisiaj), telefonując do Heleny Stermińskiej — skarbniczki na nr 276-5891.

Po przyjeździe do kościoła św. Jana Bożego wysłuchamy Mszy św. odprawionej w naszej intencji a potem zjemy przygotowany obiad. Po obiedzie krótkie zebranie członkiń na którym omówimy takie sprawy jak: nasza doroczna zabawa i związane z nią sprawy dotyczące książeczek z losami, fantów itp.

Maria L. Szela, prezeska
Teofila Cwik, sekret.

Helena Stermińska, koresp.

Od Redakcji: Komunikat powyższy otrzymaliśmy dopiero w środę, 21 sierpnia po godz. 10 rano.

Już w Tę Niedzielę "Dożynki Lwowskie"

Już w najbliższą niedzielę, 25 sierpnia, odbędą się doroczne Dożynki Zw. Przyjaciół Wsi Polskiej w Ogrodzie Woźniaka, przy 2530 Blue Island Ave., w Chicago.

Program rozpocznie się o godz. 2:30 po południu.

Autor scenariusza Dożynek, wypróbowany mistrz nad mistrze Ref-Ren, ze swoim znanym i ulubionym zespołem artystycznym, zapewnią, że tegoroczne Dożynki będą podobają się wszystkim.

Już sam tytuł "Dożynki Lwowskie" zachęca do gremialnego przybycia na to widowisko dożynkowe.

Bo któż z nas nie kocha Lwowa, nie kocha tych przepięknych melodii, tego bohaterskiego ludu, tych "Orląt Lwowskich", tej młodzieży szkolnej, która na wieść o zagrożeniu miasta chwyciła za karabiny i broniała ukochanego Lwowa?

Po II Wojnie Światowej Lwów został zrabowany przez imperialistyczną Rosję. Dziś ulice Lwowa deptają obcy żołdak, niszcząc cmentarz Łyczakowski, świątynie i inne polskie zabytki — skarby naszej kultury.

Zapraszamy więc wszystkich na

Zapisy Do Truman College Dla Dorosłych

Wydział Kształcenia dla Dorosłych w Truman College zawiadamia, iż w sobotę, 24 sierpnia, rozpoczyna się rejestracja na semestr jesienny.

Szkola mieści się przy 1145 W. Wilson.

Rejestracja będzie kontynuowana w poniedziałek, 26 sierpnia i wtorek, 27, w godz. od 9 rano do 12-tej, od 1:30 do 3:30 po poł. oraz 5:30 do 7:30 wiec., w pokoju 2230.

Zajęcia rozpoczną się we wtorek, 3 września.

Po informacji proszę dzwonić: 878-1700.

Zapisy Do Szkoły Im. I. Paderewskiego

"Zapisy dzieci do Polskiej Szkoły im. Ignacego J. Paderewskiego w Glenview odbędą się 24 sierpnia w godzinach do 10-tej do 12-tej, w budynku szkoły Hoffman, przy ulicy Harrison.

Szkola w Glenview prowadzi zajęcia dla dzieci w klasach I—VIII oraz zajęcia dla przedszkolaków. Po raz pierwszy w tym roku szkolnym organizujemy kółko tańców ludowych oraz naukę śpiewu".

Z. Brzostowski, prezes;
T. Sikorska, sekret. koresp.

Kącik Sokoli Okręgu 2-go

Msza Św. Gniazda I ZSP I Gr. 1060 ZNP

Msza św za zmarłych członków Gniazda I i Gr. 1060 będzie odprawiona w niedzielę, 25 sierpnia, w kościele św. Anny, przy 18 ul. i Leavitt.

Prosimy wszystkich członków o przybycie o godz. 9:45 rano.

Zebranie Komisji Sokolic

Komisja Sokolic przy Okręgu II przygotowuje się do dorocznego festiwalu "Chicago Folk Fair", który odbędzie się 28 i 29 października.

Przewodnicząca, drużna Thoma, prosi o zgłaszanie się do pomocy w przygotowaniu przedmiotów do kiosku.

L. Fik, koresp.

te Dożynki, których wykonawcami będą: Julita Mroczkowska, Barbara Kożuchowska, Nina Siemaszko, Ref-Ren, Zygmunt Kossakowski, Henryk Mroczkowski, Zygmunt Szepiet, Stefan Wicik. Dodatkową atrakcją będzie występ zespołu tanecznego "Polonez" oraz chóru im. St. Moniuszki.

Jako goście honorowi wezmą udział i będą przemawiali: ks. K. Wronka, prezes ZNP i K.P.A. Alojzy Mazewski i senator stanowy Judy Baar Topinka.

Po programie nastąpi zabawa taneczna przy orkiestrze "Blue Band".

Z Życia Organizacyjnego Z.N.P.

Zebranie Gr. 119 ZNP Tow. Serc Polskich

Zarząd Grupy 119 zawiadamia wszystkich członków, że najbliższe zebranie Grupy odbędzie się w piątek 23 sierpnia o godz. 7:00 wieczorem.

Miejszem naszego spotkania będzie jak zwykle górna sala w budynku SPK Koło nr. 31 przy 3242 North Pulaski Rd.

Ze względu na powagę omawianych na zebraniu spraw, prosimy naszych wszystkich członków o liczne przybycie.

Ireneusz Stypik — sekret. prot.

Zebranie Gr. 2927 ZNP Tow. Wierność

Towarzystwo Wierność Grupa 2927 ZNP odbędzie swoje miesięczne zebranie w środę, 21 sierpnia, o godz. 7 wiec. w Cornell Park przy 51 i Wood St.

Prosimy wszystkich członków o przybycie ze względu na ważne sprawy jakie mamy do omówienia.

M. Winięcka — prezeska
M. Pawlikowska — sekret. prot.

Do Członków Tow. "Giewont" Grupy 2514 ZNP

Prosimy wszystkich członków Grupy 2514 ZNP Tow. "Giewont" o przybycie w czwartek, 22 sierpnia na godz. 7 wiec. do kaplicy domu pogrzebowego Malca 6000 N. Milwaukee Ave., aby oddać ostatnią posługę śp. Józefowi Potasiakowi, długoletniemu członkowi naszej Grupy, który pełnił też funkcję kasjera Grupy.

Śp. Józef Potasiak był delegatem Grupy do Gminy 91 ZNP.

B. Migala, prezes

Do Członków Gminy 91 ZNP

Zarząd Gminy 91 ZNP apeluje do wszystkich członków Gminy o przybycie do domu pogrzebowego Mallec, 6000 N. Milwaukee Ave., w czwartek, 22 sierpnia o godz. 7 wiec., aby pożegnać naszego długoletniego członka śp. Józefa Potasiaka.

Alex Pestrak, prezes
S. Kalduś, sekret.

Zebranie Gr. 298 ZNP Tow. Króla Jana III Sobieskiego

Towarzystwo Króla Jana III Sobieskiego, Gr. 198 ZNP, zawiadamia o zebraniu, które odbędzie się 25 sierpnia, w niedzielę, o godz. 2 po poł., w sali przy 4327 S. Richmond.

J. Piekarz, prezes;
S. Lech, sekret.

CZYTELNIK MIESIĄCA

- Główna wygrana \$100.00; druga nagroda, półroczna prenumerata Dziennika Związkowego.
- Każdy może nadesłać dowolną ilość kuponów.
- W losowaniu będą brały tylko oryginalne kupony, które otrzymamy do końca danego miesiąca.
- Losowanie raz w miesiącu a nazwiska zwycięzców ogłaszane będą w każdy drugi piątek miesiąca.
- Pracownicy Dziennika Związkowego i Związku Narodowego Polskiego i ich rodziny nie mogą brać udziału w konkursie.

SIERPIEN 1985
Imię, Nazwisko _____
Numer domu, ulica _____
Miasto _____ Stan _____ Zip code _____
Kupon należy wysłać na adres:
CZYTELNIK MIESIĄCA
Dziennik Związkowy
6100 N. Cicero Ave., Chicago, IL 60646

KSIĘGARNIA "POLONIA"
2886 Milwaukee Ave., Chicago, IL 60618 * Tel.: (312) 489-2554
POLECAMY największy wybór polskich książek i o Polsce po angielsku. Słowniki, książki do nauki angielskiego, historyczne, naukowe, religijne, pamiętniki, powieści sensacyjne, poradniki, książki kucharskie, literaturę dla dzieci i młodzieży, podręczniki, ALBUMY, mapy, nowe nagrania polskich płyt i kaset, Polskie karty okolicznościowe. KUPUJEMY stare książki. Katalog na żądanie bezpłatnie.

DZIAŁ Kobiet



Modne będą jesienią i zimą swetry z wzorami. Na zdjęciach takie przykłady. Z lewej swetr z podobizną jednorozca (unicorn) model Perry Ellis, z prawej swetr w kwiaty noszony pod płaszczkiem 7/8 długości. Jest to model Betty Hanson.

Czy Chcesz Mieć Braciszka?

Kiedy rodzice decydują się na powiększenie rodziny, muszą zdać sobie sprawę z dodatkowych obowiązków i problemów z tym związanych. Powstaje przecież konieczność przygotowania starszego dziecka (dotychczas jedynaka) do przyjęcia na siebie roli starszego brata lub siostry.

Trud związany z właściwym przygotowaniem jedynaka do roli brata lub siostry opłaca się zawsze. Długotrwałe i częste rozmowy, wspólne oczekiwanie, przygotowywanie pokoju, wyprawy lub obmyślenie imienia dla mającego się urodzić dziecka ułatwią jedynakowi pogodzenie się z utratą swojej uprzywilejowanej pozycji w rodzinie.

Sytuacja ta stworzy także wiele okazji do odpowiedzi na stawiane przez dziecko pytania dotyczące ciąży i narodzin. Dziecko nieprzygotowane do przyjęcia małego gościa w domu, zaskoczone pojawieniem się rywala, który odbiera mu rodziców dotąd zajętych wyłącznie nim, boleśnie przeżywa nową sytuację.

Stan ten pogłębiają dodatkowo popełniane przez rodziców błędy wychowawcze, co może doprowadzić nawet do trwałych zmian charakteru dziecka.

Niektórzy rodzice z chwilą pojawienia się młodszego dziecka, boleśnie ograniczają dotychczasowe przywileje starszego, pozbawiają go wielu praw, starając się podporządkować wszystko potrzebom młodszego. Gdy jest to noworodek, w domu obowiązuje cisza, nie wolno niczego dotykać, zbliżać się itp., a przy tym mama cały czas zajęta jest maluchem. W dodatku każdy, kto przychodzi z wizytą, przede wszystkim interesuje się noworodkiem, potrącając po drodze starsze dziecko.

Co wówczas pozostaje dotychczasowemu jedynakowi? Dochodzi on zwykle do wniosku, że rodzice przestali go kochać.

Niezależnie od tego, jak postępuje dziecko, warto wiedzieć, że kierują nim gwałtowne uczucia i ogromne przeżycia. Jeśli więc 3-letnie dziecko zaczyna moczyć się w dzień i w nocy, nie chce jeść, płacze, krzyczy, lub nawet rozmyślnie niszczy zabawki, pamiętajmy, że nie jest to skutek jego złośliwości lub chęci dokuczenia nam, lecz rozpaczyliwy sposób zwrócenia na siebie uwagi.

Niejednokrotnie też dziecko jak gdyby cofa się w rozwoju: zaczyna mówić w sposób niezrozumiały, seplenić, naśladować gaworzenie, chce pić z butelki i zakładać pieluszkę.

To także są sposoby zwrócenia na siebie uwagi rodziców. Zrozpaczonego malucha widzą wszystkie czynności wykonywane przez mamę przy niemowlaku, stara się być do niego podobny, gdyż sądzi, że właśnie takie małe dzieci mama lubi. Jeśli więc będzie podobny do tego młodszego, mama znów zacznie go kochać.

Takie zachowanie starszego

dziecka powinno być dla rodziców sygnałem do zmiany postępowania wobec niego. Jeśli bowiem pozostawimy je z tymi wszystkimi problemami, możemy doprowadzić do głębokich zmian w psychice dziecka, a nawet do "choroby sieroczej", na którą cierpią wszystkie dzieci całkowicie porzucone przez rodziców.

Bywa, że omawiane zachowania występują w łagodniejszej postaci. Mimo to, zawsze są sygnałem wskazującym na konieczność zmiany stosunku do dziecka, otoczenia go szczególną opieką i czułością. Jest to niekiedy bardzo trudne do przeprowadzenia.

Matka zwykle jest wyczerpana porodem, niedospała i zmęczona, ojciec dodatkowo obciążony obowiązkami. Trzeba się jednak przełamać, dla wspólnego dobra. Nie raz wystarczy, gdy tylko mówimy do starszego dziecka, zajmując się młodszym, informujemy je, co trzeba przy maluchu zrobić, prosimy, aby nam podało to czy tamto (chwalimy je za czynność), pozwalamy mu asystować przy kąpieli, karmieniu i przewijaniu, chwalamy je za samodzielność i za to, że jest duże i mądre.

Gościom także jak najczęściej zwracamy uwagę na starsze dziecko, wychwalając je i jego zalety po to, aby wiedziało, że jest nam potrzebne, że je kochamy i jesteśmy zadololeni z jego obecności.

W żadnym wypadku nie należy karać dziecka za jego wybiecei zwracające na siebie uwagę rodziców. Nie należy też wyśmiewać go za to, że chce pić z butelki lub zawiązać się w pieluszkę.

Trzeba mu tłumaczyć, że był taki sam jak jego braciszek, ale już wyrósł i dzisiaj może sam pomagać, a mama ma z kim porozmawiać, jak z dorosłym. Już w pierwszych dniach obecności noworodka informujemy starsze dziecko, jakie nadzieje wiążemy z jego "dorosłością", gdy młodsze dziecko zacznie chodzić, rozmawiać itp. Tylko takie postępowanie zażegna wiele konfliktów, związanych z przyjsciem na świat drugiego dziecka.

Piękne i Pożyteczne

Kasztanowiec — to drzewo ozdobne sprowadzone do Polski w 1576 r. z Półwyspu Bałkańskiego. Jego owoc — to także cenny surowiec dla przemysłu farmaceutycznego. W Polsce wytwarza się z nich między innymi preparat wzmacniający naczynia krwionośne. Wyciąg z kasztanowca służy jako dodatek do szampanów.

Do niedawna jeszcze pokazane ilości kasztanów eksportowaliśmy do Niemiec Zachodnich, zyskując za nie cenne dewizy. Niemcy bowiem są największym w świecie producentem i eksporterem wyciągu z kasztanów, z którego również produkują pastylki przeciwreumatyczne.

Alina Grabowska

Wilczy Bilet

"Gdybym ponownie stanął przed koniecznością wyboru, zrobiłbym to samo" — powiedział w sądzie w Jędrzejowie ksiądz Marek Łabuda.

"Przebywanie z uczniami było dla mnie obowiązkiem sumienia i po raz drugi postąpiłbym tak samo" — oznajmił ksiądz Andrzej Wilczyński.

Obu duszpasterzy skazano: ksiądz Łabuda na rok pozbawienia wolności, ksiądz Wilczyński na dziesięć miesięcy więzienia z zawieszeniem.

Obaj skazani przez sąd duszpasterze powtarzają: po raz drugi postąpiliby tak samo.

Opiekę duchową nad powierzoną sobie młodzieżą uważają za swój obowiązek, albowiem, dokonali wyboru, są świadomi konsekwencji. Jest to postawa dorosłego człowieka.

W innej sytuacji znalazły się dzieci. Zemsta na dzieciach jest zawsze czymś podłym. A w dodatku jest to zemsta ze strony wielkiego aparatu państwowo — partyjno — ideologicznego, który zarazem z całą siecią urzędów, urzędników, instytucji, stopni i stanowisk nie mógł sobie poradzić z grupą uczniów z Zespołu Szkół Zawodowych w małej miejscowości Włoszczowa.

Już kilkanaście dni po zakończeniu strajku wydano decyzję o usunięciu ze szkoły 2 uczennice — Anny Sosnowskiej i Alicji Groszek. Ta ostatnia była przewodniczącą samorządu szkolnego. Z kolei uczennice: Renatę Gałkiewicz i Mariolę Lewicką relegowano bez propozycji podjęcia nauki gdzieś indziej. Uczennice Jolantę Koziół ukarano nagana. Uczennicę Justynę Pietrakieljew przeniesiono karnie do innej szkoły. Był to początek represji. Po pół roku władze PRL zmściły się na klasach naturalnych.

Na 42 absolwentów — do matury dopuszczono tylko 25 osób, a z tych 25 — tylko 9 zdało egzamin. W żadnej szkole w Polsce nie zdarza się normalnie, by maturę zdało zaledwie 20% uczniów.

Dyrekcja szkoły i miejscowe kuratorium, mocno widocznie zawstydzone presją z góry i swoją własną uległością, utrzymują, iż nagany wymierzono prawidłowo, zgodnie z kodeksem ucznia, a stopnie były wyjątkowo słabe, bo młodzież źle się uczyła.

Rzecznik rządowy zapytany przez zachodnich korespondentów jak to było z maturami z Włoszczowej oświadczył, że główną przyczyną słabych wyników była — cytując — "działalność miejscowego kleru".

Ale okazało się, że nie chodzi o strajk o krzyże! Chodzi o jakąś tajemniczą działalność księży w październiku ubiegłego roku, oraz o nabożeństwo odparwione w maju bieżącego roku. Uzupełnijmy te dane: w październiku ubiegłego roku 22 uczniów z Włoszczowej wystąpiło z ZSPM. Potem zgłosili się dalsi, którzy nie chcą należeć do organizacji. Nie miało to więc nic wspólnego z procesem dydaktycznym, z programem szkolnym z nauką. W niczym nie powinno być zaszkozić maturom. W maju natomiast ksiądz Marek Łabuda zęgnął młodzież przybyłą do Włoszczowej z innych województw na uroczystą mszę,

którą odprawił on zawsze 13 każdego miesiąca.

Rzecznik rządowy utrzymuje, iż akurat owo uroczyste pożegnanie przeszkodziło maturzystom, piszącym prace z matematyki, że dlatego nie zdali i dlatego były takie złe wyniki. Ale jak wytłumaczyć fakt, że uprzednio nie dopuszczono do matury prawie połowy absolwentów? Przecież nie rzekomy hałas na dziedzińcu oderwał ich od egzaminów, tylko konkretny, personalny zakaz.

Zemsta na uczniach szkolnych ma tradycję w polskiej historii. Za nieblagodatność carat karał wilczym biletem. "Wilczy bilet" w świadomości każdego Polaka kojarzy się z represją za patriotyczną postawą. Tak utrwaliła to pojęcie narodowa literatura, by przypomnieć choćby "Szyfrowe Prace" i tę scenę, w której uczeń Walecki publicznie protestuje przeciw odczytywaniu przez nauczyciela — rusefikatora tekstów, szkalujących księży i zakonnice polskie. Grozi mu "wilczy bilet". Najgorsze co może spotkać ucznia. W zaborze austriackim i pruskim także karano relegowaniem ze szkół. To są stare, wypróbowane metody.

Po wojnie władze chętnie do nich wróciły. Mam w tym względzie własne doświadczenia: W roku 51 usunięto mnie ze szkoły jako tak zwanego "wroga ludu" i gdyby nie odważa dyrektorki innego liceum, która "wroga ludu" przyjęła — zapewne nie zostałabym dopuszczony do matury.

Wiele zawdzięczać więc dyrektorce ówczesnego 7 Liceum w Łodzi przy Alejach Kościuski 71 i całemu gronu pedagogicznemu. W moim rodzinnym mieście było wtedy wiele wypadków relegowania a nawet — aresztowania uczniów. Nauczyciele starali się pomagać rodzicom, choć czasy były straszne i szalał stalinowski terror.

Na procesie księży z Włoszczowej obrońca, mecenas Andrzej Grabiński powiedział: "Podstawowym miernikiem wychowawcy jest by nie zostawiać wychowanków w chwilach trudnych".

Otóż sprawa uczniów z Włoszczowej przestała być tylko sprawą ich zrozpaczonych rodziców. To jest kwestia honoru społecznego: ta młodzież występowała w imieniu ogółu nie dlatego, że domagała się w klasach symbolu religijnego ale dlatego, że domagała się poszanowania dla swoich przekonań i prawa do ich otwartego głoszenia.

(Dziennik Polski — Londyn)

Po 77 Dniach Zmarł Ranny Kibic Sportowy

Bruksela (NYT) — Włoski kibic piłki nożnej, ranny w czasie bójki do jakiej doszło na stadionie w Belgii, zmarł po spędzeniu 77 dni w szpitalu.

Luigi Pidone zmarł w środę ubiegłego tygodnia. Liczba śmiertelnych ofiar tragicznego wydarzenia na meczu piłki nożnej w Mistrzostwach o Puchar Europy, tym samym wzrosła. samym.

Jak Przechowywać Odpady Radioaktywne?

Washington (CST) — Po dziewięciu latach dyskusji, opóźnień i prawnych kontrowersji, Federalna Agencja Ochrony Środowiska skonkretyzowała swoje plany zabezpieczenia człowieka przed działaniem odpadów radioaktywnych. Statystyki EPA wskazują na 20% przyrost takich odpadów w związku z działalnością różnego rodzaju zakładów nuklearnych i fabryk produkujących broń.

Podczas gdy rośnie ilość gromadzonych odpadów — brak jest wciąż miejsca gdzie mogłyby one być na stałe odprowadzone i niszczone.

W chwili obecnej przechowuje się je w specjalnych zbiornikach i urządzeniach, najczęściej w miejscu produkcji.

Nowa propozycja EPA zakłada zbudowanie specjalnej składowki, która będzie schodzić w głąb ziemi na 2 do 3 tys. stóp i zostanie zbudowana w jednym z 9 proponowanych na ten cel miejsc w kraju.

Składowka będzie zarządzana

Handlarz Narkotyków Powiesił Się w Celi

Mexico City (UPI) — Jaimie Buelles Gardona, przywódca gangu handlarzy narkotyków został powieszony w swojej celi.

Rzecznik prokuratora generalnego powiedział, że zwłoki zostaną poddane autopsji.

Gardona i dwaj inni handlarze narkotyków zostali aresztowani w niedzielę, w okolicach stolicy.

W Tijuana policja skonfiskowała 1,490 funtów kokainy wartości 191 milionów dol. Ponad 220 funtów wroga narkotyku znaleziono w domu Gardony, położonym na przedmieściach Mexico City.

Szef policji federalnej, Florentino Ventura powiedział, że od maja br. gang handlarzy narkotyków "wyeksportował" do USA 1,100 funtów kolumbijskiej kokainy.

Trzeci "Batory"?

"Stefan Batory" polski statek pasażerski, następca "Batorego" jest już mocno wysłużony i za dwa lata ma być wycofany z obiegu.

Okazuje się jednak, że Polskie Linie Oceaniczne nie stać na zakup nowego statku.

W związku z tym zaproponowano, by ogłosić ogólnokrajową subskrypcję na jego budowę. Następca ma nazywać się "Król Stefan Batory".



DISCOUNT MUFFLERS
3368 N. Pulaski Rd.

Wysokiej jakości części i najlepszy serwis!

Otwarte od poniedziałku do soboty od 8 do 8, w niedzielę od 10 do 3.

25% ZNIŻKI
z tym kuponem

LOOMIS FEDERAL SAVINGS AND LOAN ASSOCIATION

udziela POŻYCZEK HIPOTECZNYCH na dobrych warunkach

Niskie raty od pożyczek z 20% lub większą wpłatą. Długo-terminowe stałe pożyczki. Prosimy zadzwonić do Loomis Federal Savings na numer 586-6900 i pytać o "mortgage department", aby się dowiedzieć jakie są procenty.



LOOMIS Federal SAVINGS
6350 W. 63rd Street/(312) 586-6900



MÓWIMY PO POLSKU

NIEOCZEKIWANA CIĄŻA?
Nie wpadaj w rozpacz... my możemy pomóc

- Bezpłatne Testy Ciążowe
- Żyźliwi Doradcy
- Pomoc Lekarska
- Pomoc Finansowa
- Zrozumiałe i Prawdziwe Informacje o Moralnych, Fizycznych i Psychicznych Konsekwencjach Usuwania Ciąży.

AID FOR WOMEN
8 South Michigan
Suite 1300 • 621-1100



SPECJALISTYCZNA OPIEKA ZDROWOTNA DLA KOBIET ORAZ ZABIEGI GINEKOLOGICZNE

- Badania Krwi i Moczku Na Ciążę
- Porady Ciążowe
- Lokalne Znieczulenie i Narkoza
- Zabiegi Ginekologiczne

Koszty Zabiegów i Badań Pokrywane Przez Ubezpieczenie

MÓWIMY PO POLSKU.
725-0200
5086 N. ELSTON
Od Wtorku do Soboty:
8 Rano-4 Po Pol.

przez Departament Energetyki.

Rozważa się w tej chwili ewentualne miejsce jej budowy w sześciu stanach — Nowadzie, Washingtonie, Louisianie, Teksasie, Utah i Mississipi.

Po umieszczeniu w wybranym miejscu odpadów, zostanie ono wydzielone i opatrzone ostrzeżeniami zabraniającymi wstępu i otwarcia składowki — przez przynajmniej 10,000 lat, ażeby uniknąć skażenia i działalności radioaktywnej.

Koszt budowy zamierzonych urządzeń jest obliczany na 1 mld. dol. rocznie, w ciągu ponad 50 lat. Nie zakłada się też ukończenia ich budowy przed rokiem 2000.

Czy Eutanazja Stanie Sie Legalna?

Haga, Holandia (CT) — Komisja państwowa powołana do życia przez rząd holenderski trzy lata temu zażądała w poniedziałek, by zalegalizowana została eutanazja, czy też — innymi słowami — zabójstwo człowieka podyktowane miłostwami lub na jego własne żądanie, gdy jest on na przykład nieuleczalnie chory.

Kontrowersyjna sprawa rozstrzygnięta w ten sposób przez komisję zaskoczyła wielu polityków holenderskich, zarówno prawicowych, jak i lewicowych.

Raport komisji zalegający zalegalizowanie eutanazji stwierdza, że jest ona wyrazem życzliwszego i bardziej humanitarnego podejścia do sprawy. Raport komisji domaga się, by w przypadku umierających pacjentów, którzy bardzo cierpią i proszą lekarzy o skrócenie życia, wolno było odebrać im życie.

Jeśli rząd holenderski zatwierdzi ten projekt, zakończy się tym samym wieloletni spór na ten temat w kraju.

Ostatnie badania opinii publicznej wykazały, że 70% społeczeństwa holenderskiego jest za eutanazją w specyficznych okolicznościach.

POLSKIE PROGRAMY RADIOWE W CHICAGO W KOLEJNOŚCI NADAWANIA

POLSKIE ROZMAIŁOŚCI
Od Poniedziałku do Piątku w godzinach od 6 do 8 rano
WVXV 103.1 FM
Program prowadzi Zbigniew REN

ROBERT LEWANDOWSKI
Stacja WSBC 1240 KC
Codziennie 7-8:30 Rano
2-3 Po Pol. w Niedzielę
Robert Lewandowski, Właściciel

GODZINA SŁONECZNA
Halina Gramza
Stacja WECC 1240 AM
7 Dni w Tygodniu
8:30-9:30 Rano

WCEV, GŁOS POLONII 14K50 AM
MIGALA COMMUNICATIONS CORP.
Od poniedziałku do Piątku Włączanie
4:30 do 6:00 Wieczorem
Sobota 4:05 do 6:00 Wieczorem
Kierownicy i Anonserzy Aucycji
JÓZEF, SŁAWA i JERZY MIGAŁA

"POLSKA W MUZYCE PIESNI I SŁOWIE"
Poniedziałek i Środa
6:30 do 7 Wieczorem
Sobota 6:05 do 6:30 Wieczorem
Stacja WCEV 1450 AM
ADAM GRZEGORZEWSKI
Właściciel i Zarządca

Radioowy Program
APOSTOLSTWA MODLITWY
POLSKICH OJCÓW JEZUITÓW
Niedziela: 7 do 8:30 Rano
Stacja WCEV 1450 AM
Program niedzielny rozpoczynamy
MSZĄ ŚW. nadawaną bezpośrednio
z naszej kaplicy Najśw. Serca Jezusa
w Chicago Ojcowie Jezuici
Tel. 588-7476

GODZINA RÓŻAŃCOWA
OJCA JUSTYNA
WOPA 1490 KC
Sobota 7:30 Rano
Niedziela 7:30 Wiecz.
O. Kormelian Dende OFMC, Dyrektor

"UNCLE" HENRY CUKIERKA
SKOCZNA POLSKA MUZYKA
Sobota 8-9 Rano i 2-3 Po Pol.

CHET GULINSKI SHOW
NIEDZIELA
9-10 Rano WYLO 540 KC
10 Rano do 1 Ppt. WOPA.1490 KC
SOBOTA
2-3 Ppt. WTAQ 1300 KC
4-5 Ppt. WTAQ 1300 KC
Chet Gulinski, Dyr. Programów

"KŁOPOTY SIEKIERKÓW"
Stacja WCEV 1450 KC
W Każdy
Czwartek i Piątek 6:30-7:00 Wiecz.
Kierownik
BRONISŁAW ZIELIŃSKI
Anonser
JÓZEF ZIELIŃSKI

Niebezpieczne Poczynania KGB

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

wie otrzymały ostry protest Stanów Zjednoczonych domagających się natychmiastowego zaprzestania takowych praktyk.

Charge d'affaires ambasady US w Moskwie, Richard Combs Jr., oświadczył, że w ciągu 10 dni przybędzie do ZSSR grupa specjalistów z National Institute of Health oraz z Environmental Protection Agency. Naukowcy zbadają substancję, którą Combsa, może wywoływać poważne zmiany genetyczne.

Combs powiedział dziennikarzom, że KGB używa substancji śladowych od kilku lat, ale NPPD została użyta dopiero wiosną roku bieżącego.

Badania NPPD nie zostały jeszcze przeprowadzone, ale na podstawie znanego składu chemicznego niektórzy uczeni amerykańscy twierdzą, że nie jest wykluczone prawdopodobieństwo rakotwórczego działania substancji.

Sen. Strom Thurmond (R.-S. Car.) powiedział w Washingtonie,

że jeśli badania lekarskie potwierdzą podejrzenia, ambasada amerykańska w Moskwie winna być natychmiast zamknięta.

Thurmond jest członkiem delegacji Senatowi, która ma udać się w przyszłym tygodniu do Moskwy. Obiecał, że osobiście poruszy kwestię NPPD w rozmowie z Gorbaczowem.

Oczywiście nie można ze stuprocentową pewnością stwierdzić, czy NPPD rzeczywiście może wywołać raka, tak, jak nie da się udowodnić Rosjanom, że używają tej substancji celowo, znając jej działanie.

Burze i Ulewne Deszcze Na Wielkiej Równinie Prerii

(UPI) — Nad rejonem Wielkiej Równiny Prerii przeszły w czwartek rano silne burze z piorunami, przynosząc z sobą wichury oraz ulewne deszcze. Największe ulewne znotowano w stanach Dakota Półn. i Kansas. Siła wiatru w niektórych miejscowościach dochodziła do 70 mil na godz.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec i dziaduszek nasz, śp.

Władysław Stalec

Członek Klubu Żukowice Nowe, po krótkiej chorobie, pożył 62 lata, zmarł dnia 20-go sierpnia 1985 roku, o godzinie 12:40 po południu w średnim wieku.

Zwłoki można odwiedzić dziś od godziny 6-iej wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 24-go sierpnia, o godzinie 10:15 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 6000 N. Milwaukee Ave., do kościoła St. Giles w Oak Park, Ill., a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pograżeni: **Rozalia** (z domu Kwiatkowska), żona; **Jan**, **Krzysztof**, **Rozalia**, **Wawrzyniec** i **Leonard**, dzieci; **Diane** i **Elżbieta**, synowie; **Steven DeVries** i **Tomasz Jurek**, zięćciowie; oraz wnuki i wnuczki; wraz z całą rodziną.

Zamiast kwiatów donacje na American Heart Assoc. będą mile przyjęte.

Pogrzebem zajmuje się: Zakład Pogrzebowy B.F. Malec i Synowie, telefon 774-4100.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec, brat, szwagier nasz i zięć mój, śp.

Edmund S. Kęska

(syn śp. Sebastiana i śp. Apolonii, brat śp. Artura, szwagier śp. Edwarda Turzera)

nagle pożył 62 lata, zmarł dnia 20-go sierpnia 1985 roku, o godzinie 11 wieczorem w średnim wieku.

Zwłoki można odwiedzić w piątek od godziny 1-szej po południu.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 24 sierpnia, o godzinie 9:15 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 6000 N. Milwaukee Ave., do kościoła Our Lady Mother of the Church, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pograżeni: **Janina** (z domu Proń) żona; **Robert** i **Sharon**, dzieci; **Leokadia**, **Ewelina** i **Aniela**, siostry; **Joseph Sipka**, szwagier; **Jan Proń**, teść; **Irena**, bratowa; oraz rodzina w Polsce.

Pogrzebem zajmuje się: Zakład Pogrzebowy B.F. Malec i Synowie, Telefon 774-4100



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, babcia i prababcia nasza, śp.

Eugenia Wojdak

(z domu Kuzmiski) (żona śp. Jana, teściowa śp. Gerald Engel i śp. Rudy Freubus)

po długiej chorobie, pożyła 95 lat, zmarła dnia 20-go sierpnia 1985 roku, w New Mexico, przeżywszy lat 95.

Dawniej zamieszkiwała w Chicago, IL.

Pogrzeb prywatny odbędzie się dziś, dnia 22-go sierpnia.

W ciężkim żalu pograżeni: **Jane** (Edward) **Nesen**, **Stephanie**, **Helen** (Harold) **Shaeffer**, **Eugenia** **Engel**, i **Adele** **Freubus**, córki i zięćciowie; 12 wnucząt, 15 prawnuceczek oraz rodzina w Polsce.

Pogrzebem zajmuje się: Kolbus Funeral Home, Telefon 774-3232



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec i dziadek nasz, śp.

Henryk Piekieny

po krótkiej chorobie, pożył 72 lata, zmarł dnia 20-go sierpnia 1985 roku, o godzinie 10-iej wieczorem, w średnim wieku.

Dawniej zamieszkiwał w Chicago, IL.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 23-go sierpnia w Tucson, Arizona.

W ciężkim żalu pograżeni: **Anna**, żona; **Stanisław** i **Zbigniew**, synowie; **5** wnucząt, **Tadeusz**, **Jeanette**, **Edward** i **Jan**, pasierby i pasierbica; wraz z całą rodziną.

Po informację proszę dzwonić 963-1008.



Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 21-go sierpnia 1985 roku zmarła nagle w wieku 57 lat, śp.

Wanda Korczak

vel Niedźwiecka

Zwłoki można odwiedzić w piątek, 23-go sierpnia br. w godz. od 2-ej do 9-iej wieczorem (Pogrzebanie o godz. 7-ej) w Dykla Funeral Home, 3630 W. George St. Pogrzeb odbędzie się w Polsce.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych pograżeni w ciężkim żalu:

Mąż, Dzieci i Wnuki oraz Siostra i Bracia, wraz z całą Rodziną w Ameryce i Polsce.
Tel.: 772-6630.



Pograżeni w głębokim bólu powiadamy, że w dniu 20 sierpnia 1985 r. odeszła od nas przeżywszy 79 lat nasza najukochańsza Matka,

Melania Worotyńska

Zmarła można odwiedzić w czwartek, dnia 22 sierpnia w godzinach od 3-ciej po południu do 9-tej wieczorem w domu pogrzebowym Egan Funeral Home, 3700 W. 63rd Str.

Pogrzeb odbędzie się w piątek 23 sierpnia. Wyrowadzenie zwłok z domu pogrzebowego o godz. 10-tej rano do kościoła St. Nicholas, 3721 W. 62nd Str., gdzie o godz. 10:30 zostanie odprawiona Msza św., po czym nastąpi wyprowadzenie na cmentarz Resurrection, 7200 S. Archer Ave.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich, którzy chcieliby oddać ostatni hołd naszej ukochanej Matce:
Córka Regina z mężem Edwardem Konstantynowiczowie wraz z rodziną oraz syn, Victor Worotyński.

Sandinista Ucieka Do USA

Washington (CT) — Mateo Guerrero, były zastępca dyrektora Nikaraguńskiej Państwowej Komisji Obrony Praw Człowieka, zbiegł do Stanów Zjednoczonych, gdzie otrzymał azyl polityczny.

Guerrero oświadczył w czasie przesłuchania, że wyjechał do US pod pozorem doskonalenia znajomości języka angielskiego.

W czasie przesłuchania Guerrero ujawnił wiele szczegółów działania reżimu sandinistowskiego.

Jego macierzysta komórka, mająca jakoby stać na straży praw ludzkich i obywatelskich, służyła w rzeczywistości jako narzędzie do ukazywania zagranicy dobrotliwej twarzy reżimu.

Komisja, powołana do życia w roku 1980 dla badania łamania praw ludzkich, dostała się stopniowo pod całkowitą kontrolę ministerstwa spraw zagranicznych, które postanowiło wykorzystywać ją jako narzędzie propagandy.

Sekretarz generalny ministerstwa, Alejandro Bendana, od roku 1983 zaczął wyraźnie ograniczać aktywność członków komisji. W początkach bieżącego roku wyraźnie

oświadczył, że zajmowanie się przez komisję przypadkami zbrodni ludobójstwa w prowincjach północnych, może "wpędzić ją w kłopoty".

Bendana wezwał w końcu stycznia br. dwóch przedstawicieli Komisji i zapowiedział im, że zespół ma wspomagać władze w ich kontaktach z podobnymi komisjami zagranicznymi, a ponadto zająć się wyłącznie przypadkami łamania praw człowieka przez ugrupowania antysandinistowskie.

Kiedy w zeszłym roku Nikarague odwiedziło dwóch prawników amerykańskich prowadzących dochodzenie w sprawie zbrodni dokonywanych przez contras, komisja otrzymała specjalny fundusz, z którego opłacano Amerykanom trzymiesięczny rachunek hotelowy — w sumie \$2,777 — oraz zapewniono im miejsce do pracy i przejazdu.

Od roku 1982 członkowie komisji nie byli dopuszczani do więzień, w których władze sandinistowskie dopuszczały się wielu nieprawości.

Szef więziennictwa, Raul Cordon, "uniknął wszelkich rozmów z członkami komisji, zaś listy składane na jego ręce odsyłał bez czytania. Cordon odrzucił wszystkie nasze próby o uwolnienie więźniów" — twierdzi Guerrero.

Ambasada nikaraguńska nie wypowiedziała się odnośnie raportu Guerry. Były wicedyrektor komisji nikaraguńskiej, dla jego bezpieczeństwa, nie ujawnił swego miejsca pobytu. Podobno dwa miesiące temu opuścił Miami i przebywał gdzieś w rodzinie na terenie Stanów Zjednoczonych.

Przed rewolucją sandinistowską w roku 1979 Buerro był znany wydawcą amerykańskiemu jako pośrednik w dostawach broni dla lewicowej partyzantki.

W końcu kwietnia Br. Komitet Prawników na rzecz Praw Człowieka, prywatna organizacja amerykańska, wydał oświadczenie, stwierdzające, że komisja nikaraguńska spełnia pozytywną rolę, prowadząc seminaria dla członków aparatu rządowego, a także publikując teksty konwencji międzynarodowych, nikaraguńskiego kodeksu prawnego i układów międzynarodowych odnośnie praw człowieka i obywatela.

Benazir Bhutto Powróciła z Wynnania

Islamabad, Pakistan (UPI, NYT) — Benazir Bhutto, córka usuniętego od władzy premiera Aulfikara Ali Bhutto, powróciła z półtorarocznego wygnania do kraju, na pogrzeb swego młodszego brata.

Przybyła ona na lotnisko Karaczi z trumną Shahnawaz, którego znaleziono martwego 18 lipca, w jego mieszkaniu w Cannes, we Francji.

Władze francuskie nie ujawniły przyczyny śmierci Shahnawaz Bhutto, a członkowie pakistańskiej opozycji uważają, iż został on zamordowany.

Jak wiadomo, Benazir Bhutto została po śmierci ojca przywódczynią wyjętej spod prawa partii opozycyjnej. Władze nie podjęły kroków zapobiegających zebraniu się tłumów w Larkanie, przepasnanych czarnymi wstęgami, z fotografiami zmarłego i jego ojca.

W 100-tysięcznym miście panuje napięcie. Nie doszło jednak do zamieszek ani demonstracji.

Rząd, w obawie przed protestami i zamieszkami w związku z powrotem Benazir Bhutto, podjął specjalne środki bezpieczeństwa na lotnisku w Karaczi, zabraniając przebywania tam ludziom w większych niż 4-osobowe grupach.

Wielu polityków wąpi czy Benazir Bhutto jest dość silna, by mieć znaczący wpływ na politykę kraju. Wielu wskazuje na zmiany jakie w niej zaszły od czasu, gdy Benazir udała się na wygnanie z wyboru, na początku zeszłego roku, po trzech latach więzienia.

Zestrzelono Samolot w Angoli

Lizbona (NYT) — Partyzanci w Angoli podali, że w ubiegłym tygodniu zestrzelili jeden z samolotów należących do sił powietrznych marksisistowskiego rządu.

Partyzanci należący do Narodowego Związku Całkowitego Wyzwolenia Angoli podali komunikat w Lizbonie o zestrzeleniu samolotu produkcji sowieckiej typu MIG — 21, w odległości 19 mil od miejscowości Lucusse. Pilot zginął.

Eksplzja w Ulsterze — 4 Rannych

Belfast (CT) — We wtorek wybuchła ciężarówka przewożąca prawdopodobnie pociski moździerzy. Eksplozja, jaka nastąpiła w mieście leżącym na południe od Belfastu, spowodowała obrażenia czterech osób cywilnych.

Ciężarówka zaparkowana była na jednej z ulic osiedla mieszkaniowego, około 100 jardów od posterunku policji w Newcastle.

Rzecznik policji stwierdził, że wszystko wskazuje na przypadekowy wybuch z powodu wadliwego funkcjonowania pocisków. W zasadzie jedynym obiektem zamachu mógł być posterunek policji, tymczasem eksplozja chybiła cel.

Nikt nie przyznał się do zorganizowania zamachu.

W tym samym czasie w Londonderry policja aresztowała Martina McGuinnessa, domniemanego byłego przywódcę IRA. Powodem aresztowania był uchylenie się od zapłacenia grzywny wysokości \$217. Sąd ukarał grzywną McGuinnessa, ponieważ stawiał on opór policji i obrzucał funkcjonariuszy wyzwiskami. Obecnie grozi mu 28-dniowy areszt, jeśli nie zapłaci on grzywny.

Rzecznik policji stwierdził, że wszystko wskazuje na przypadekowy wybuch z powodu wadliwego funkcjonowania pocisków. W zasadzie jedynym obiektem zamachu mógł być posterunek policji, tymczasem eksplozja chybiła cel.

Sowiecki Działacz Skazany Na 3 Lata

Moskwa (NYT) — Zona sowieckiego działacza, który jest pochodzenia żydowskiego oświadczyła, iż został on skazany na trzy lata ciężkich robót, ponieważ miejscowe władze uznały go winnym "złośliwego chuliganstwa".

Zona Władimira Brodzkiego (lat 34) uważa, iż zarzuty przeciwko niemu zostały sformułowane.

Brodski jest członkiem niezależnej organizacji, która głosi hasła rozbrojeniu nie tylko pod adresem USA ale również skierowane w stronę Związku Radzieckiego.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec, syn, zięć, brat, szwagier i wuj nasz, śp.

Tadeusz Plewa

(syn śp. Jana)

Członek Tow. Kopiec Piłsudskiego Gr. 1972 Z.N.P. nagle, pożył 57 lat, zmarł dnia 19-go sierpnia 1985 roku, o północy, przeżywszy lat 51.

Zwłoki można odwiedzić w piątek od godziny 2-ej po południu do 9-iej wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 24-go sierpnia, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 1718 W. 48-ma ul., do kościoła św. Jana Bożego, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pograżeni: **Emilia** (z domu Sadkowska) żona; **Tadeusz**, syn, **Teresa**, córka; (W Polsce; **Karolina Plewa**, matka; **Anna** i **Władysław Mrugała**, teściowie; **Zygmunt** (**Janina**), **Jan** (**Maria**), **Anna** (**Mieczysław**) **Rożanski** i **Zofia** (**Kazimierz**) **Tobiasz**, bracia, siostry, bratowa, i szwagrowie z rodzinami), **Maria** i **Stanisław Wróbel**, szwagierka i szwagier, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: **Franciszek A. Kozera** Telefon 927-3388

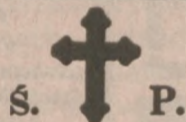


In Memoriam
W pierwszą rocznicę śmierci mego brata, śp.

Władysława Gronka

Weterana
Polskiej Marynarki Wojennej w Anglii

Wspomnienia o Tobie żyją w sercach naszych
Brat Antoni Gronka z żoną Józefą.



Mgr Inż. Architekt

Kazimierz "Casey" Wilczyński

po długiej chorobie i ciężkich cierpieniach zmarł w sobotę rano, dnia 17 sierpnia 1985 roku. Zwłoki można odwiedzić od godziny 6-iej wieczorem w piątek.

Pogrzebanie Zmarłego odbędzie się o godzinie 7:30 wieczorem, w kaplicy Casey-Laskowski i Syn, 4540-50 W. Diversey Ave.; po czym nastąpi eksportacja zwłok do grobowca rodzinnego w Polsce.

Msza święta w intencji Zmarłego odprawiona zostanie w sobotę, 24 sierpnia o godzinie 7:30 rano w kościele świętego Jacka.

O smutnym tym obrządku zawiadamia znajomych i przyjaciół pograżona w głębokim bólu,

żona, **HALINA** z rodziną w Polsce.

Pogrzebem zajmują się Casey-Laskowski i syn, telefon 777-6300



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość,

Józef Potasiak

Członek Gr. 2514 Z.N.P. i Kompanii Wartowniczych, po długiej chorobie, pożył 76 lat, zmarł dnia 20-go sierpnia 1985 roku, o godzinie 6:15 wieczorem, w średnim wieku.

Zwłoki można odwiedzić dziś od godziny 2-ej po południu do 9:30 wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 23-go sierpnia, o godzinie 8:45 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 6000 N. Milwaukee Ave., do kościoła St. Pascal, msza św. o godzinie 9:30 rano, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pograżeni:

Gabriela (z domu Feuger), żona; **Józef T.** i **Teresa J.**, syn i córka; **Felicja Szafrań** i **Adela Potasiak**, siostry; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Zakład Pogrzebowy B. F. Malec i Synowie, telefon 774-4100.

Chicago Zmienia Swoje Oblicze Kosztem 10 Milionów Dolarów

Centrum Chicago zmienia swoje oblicze kosztem 10 miliardów dol. Nowe biurowce, magazyny zamienione na galerie sztuki przyczyniają się do zmiany profilu i funkcji jakie ono spełnia.

Taka jest opinia pracowników Center of Urban Affairs przy Uniwersytecie Northwestern, którzy opracowali listę 160 prywatnych i komunalnych projektów zrealizowanych w centrum miasta (downtown) pomiędzy rokiem 1979, a końcem roku 1984.

W chwili obecnej trwa budowa lub modernizacja 45 obiektów, w najbliższym czasie rozpocznie się realizacja dalszych 50.

Wartość projektów ukończonych w ciągu minionych sześciu lat przekroczyła 4,5 miliarda dol.

W najbliższym czasie suma 5,6 mld dol. zostanie przeznaczona na realizację takich gigantycznych projektów jak Cityfront Center położonego na zachód od Navy Pier, i dalszą rozbudowę Dearborn Park i River City.

Wyniki analizy dokonanej przez prof. Louisa Masotti i urbanistę Mary Ludgin zdają się zaprzeczać dawno ugruntowanej opinii, że bałagan jaki zapanował w zarządzie miasta po śmierci mayor Richarda Daley'a spowodował ucieczkę inwestorów z Chicago. Jedną z gazet lokalnych obdarzyła Chicago nazwą "Bejrut nad jeziorem".

Profesor Mastti powiedział — "Chicago pozostanie bez względu na to czy nazwisko mayor'a brzmi Byrne, Bilandic czy Washington".

Zwłoka, Która Może Mieć Groźne Konsekwencje

W poniedziałek posadzona o zanieczyszczenie środowiska kompania IWI Industries, znana także jako Welco Chemical (7738 W. 61-st Pl., Summit), została skontrolowana przez specjalną ekipę złożoną z przedstawicieli różnych agencji. Welco Chemical zajmuje się oczyszczaniem i remontowaniem zbiorników do przechowywania materiałów chemicznych.

Ekipa rzeczoznawców stwierdziła, że opary farby, lakierów, rozpuszczalników ulatniają się przez okna zakładowych budynków. Do przechowywania niebezpiecznych chemikaliów używa się zaś pomieszczeń zabudowanych z cegiel, jednym słowem — ścian budynków.

Kontrolerzy stwierdzili bez najmniejszych wątpliwości, że gdyby doszło do większego pożaru na terenie IWI Industries, to cała sąsiadująca okolica zmuszona byłaby do ewakuacji.

"Badania są nieodzowne — stwierdził dyrektor EPA — Wiadomo było, że przedzej, czy później zakłady te staną się problemem".

Pierwszy zastępca prokuratora generalnego stanu Illinois oskarżył

Rodzice Ofiary Wypadku Domagają Się Odszkodowania

Rodzice 16-letniej Deana LaBarbera, który zginął w tragicznym wypadku na Lake Shore Drive wytoczyli, w sądzie okręgowym powiatu Cook, sprawę o odszkodowanie na sumę 2 mln. dol.

W swym pozwie rodzice, LaBarbera, mieszkanki Joliet, zarzucają CTA i kierowcy autobusu, Davidowi Johnsonowi, winę za spowodowanie wypadku w którym zginął ich syn i sześciu innych młodych ludzi.

W pozwie tym zarzucono CTA szereg mechanicznych usterek autobusu, które przyczyniły się do niebezpieczności pojazdu, natomiast Johnsonowi zarzucono nieostrożną jazdę.

Rodzice pozostałych ofiar wypadku, oświadczyli, iż również mają już swoich adwokatów i rozważają możliwość wytoczenia podobnych spraw w sądzie.

Oprócz Chicago tylko Nowy Jork przeżywa podobnie gwałtowny rozwój.

Podczas udzielonego prasie wywiadu Masotti powiedział, że inwestorami są bogaci Arabowie oraz zarządzający funduszami emerytalnymi, którzy są przekonani, że Chicago ma przed sobą wspaniałą przyszłość jako krajowy, a nawet międzynarodowy ośrodek bankowy, handlowy i kulturalny.

Ponad 80 banków zagranicznych otworzyło swoje filie w Chicago. Citicorp i Manufactures budują sobie w naszym mieście imponujące biurowce.

Tylko 11% pomieszczeń biurowych jest wolna w porównaniu ze średnią krajową, która wynosi 16 procent. W Houston i Denver wynosi on nawet 20%.

Głównym problemem jest fakt, że nowe oblicze Chicago wymaga zatrudnienia większej ilości personelu biurowego. Nie poprawi to sytuacji robotników, którzy utracili pracę z powodu zamknięcia fabryk. "Nie można zatrudnić zarabiającego 20 dol. na godzinę hutnika na miejsce sekretarki" — powiedziała Maria Ludgin.

Rozwój centrum Chicago nie zostanie bez wpływu na zmiany w innych dzielnicach miasta. Powstaje River City będzie gigantycznym osiedlem mieszkaniowym (3600 mieszkań).

Trwa też proces renowacji i adaptacji do nowych funkcji starych budynków i magazynów. W roku 1981 podano temu procesowi tylko 11% starych budynków, w roku 1984 już 40%.

Agencję EPA (Agencja Ochrony Środowiska) o czteroletnią zwłokę w akcji prowadzącej do zamknięcia kompanii przemysłowej na południowo-zachodnich przedmieściach, która przysposobiona ma na swoim koncie liczne i poważne wykroczenia przeciwko ochronie środowiska. Zdaniem Jill Wine-Banks, stanowa agencja EPA była o tym poinformowana już cztery lata temu, ale przeprowadziła badania dopiero w sierpniu ubiegłego roku, natomiast wyniki przeprowadzone w lipcu bieżącego roku.

Dyrektor agencji, Richard Carlson, oświadczył, że zarzuty prokuratury są "politycznym ciosem poniżej pasa", ponieważ przeprowadzone w roku 1981 inspekcje nie wykazały żadnych stanowiących wielki problem przypadków zanieczyszczenia środowiska.

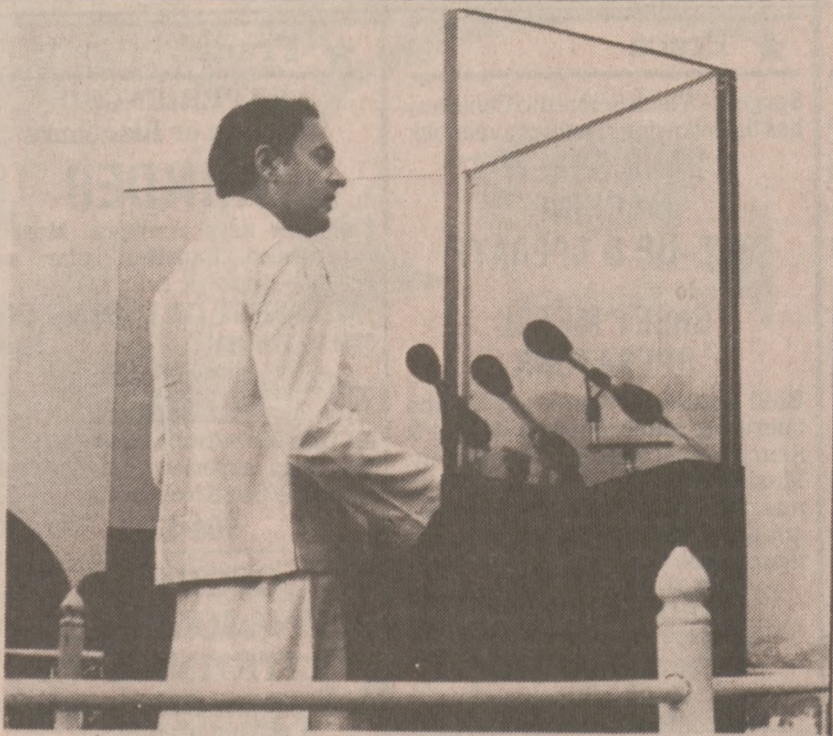
Niestety, dyrektor stanowej EPA nie był w stanie wyjaśnić powodów zwłoki w podaniu rezultatów badań. Przyznał, że laboratorium EPA przeciążone jest pracą, a pracowników jest zbyt mało, ale mimo tych trudności niektóre wyniki badań były gotowe kilka miesięcy temu, a nad pozostałymi pracuje się nadal.

Adwokat, prowadzący dla CTA dochodzenie w sprawie wypadku — Norman J. Berry oświadczył, iż fakty które zebrał w toku śledztwa przeczą zarzutom stawianym przez rodziców LaBarbera.

"Wszystkie dowody sugerują, że samochód (wiozący siedmiu młodych ludzi) usiłował 'przemknąć' przed autobusem. Jesteśmy zdania, że nie była to wina kierowcy (autobusu CTA) oraz jesteśmy przekonani, że prędkościomierz autobusu nie jest związany z wypadkiem" — powiedział Berry.

Jak już informowano, Barry zlecił Instytutowi d/s Ruchu Drogowego, Uniwersytetu Northwestern, odtworzenie kolejności zdarzeń podczas wypadku.

Śledztwo Instytutu d/s Ruchu Drogowego ma trwać około miesiąca.



NEW DELHI, INDIE — Premier Indii Radżiw Gandhi podczas przemówienia z okazji Święta Niepodległości. Gandhi przemawiał z podium osłoniętego kuloodpornym szkłem. (REUTER)

5-Letni Plan Finansowy Administracji Washingtona Zdaniem Mayora, Przewidywany Deficyt "Nie Jest Alarmujący"

Mayor Chicago, Harold Washington oświadczył, iż wyeliminowanie deficytu w budżecie miasta zależy od rezultatów negocjacji, dotyczących płac 40-tysięcznej rzeszy pracowników agencji miejskich.

Jak już informowaliśmy, preliminarz budżetowy Chicago na rok 1986 nie przewiduje podwyżek uposażeń dla pracowników agencji miejskich, jak również wzrostu podatków i opłat za wodę i oczyszczanie ścieków.

Przedstawiony przez mayor'a w wtorek pięcioletni plan finansowy przewiduje całkowite upamięnienie się z deficytem do roku 1990 tylko i wyłącznie pod warunkiem, iż pracownicy miasta nie otrzymają żadnych podwyżek płac w tym okresie.

Przedstawiciele władz Chicago stwierdzili, iż 2,5% corocznej podwyżki dla pracowników agencji miejskich, oznaczałoby kumulowanie się deficytu, który pod koniec kadencji Washingtona w 1987 roku wynosiłby \$108 mln, co byłoby znacznym wzrostem w porównaniu z \$94,5 mln deficytem pozostawionym "w spadku" przez poprzedniego mayor'a Jane Byrne.

Podczas wtorkowej konferencji prasowej Washington powiedział, iż władze miasta "mają poważny problem do rozwiązania", jakim są deficyt i podwyżki uposażeń pracowników agencji miejskich.

Dyrektor d/s budżetu miasta, Sharon Gist Gilliam zajęła bardzo optymistyczne stanowisko. Uważa ona, iż do końca br. deficyt zostanie wyeliminowany, a przewidywane na rok 1986 niedobory finansowe z tytułu dotacji federalnych, będą wyrównane poprzez "naturalny wzrost" istniejących dochodów miasta. Dodała, iż na pewno nie zaistnieje konieczność podwyżki podatków i opłat za usługi lub też zmniejszenia zakresu usług miasta dla mieszkańców.

Jej zdaniem, największe "nieznane" w wieloletnich planach finansowych Chicago, zawarte jest w problemie

Firma Budowlana Zapłaci Grzywnę

Firma budowlana z Whilling będzie prawdopodobnie zobowiązana do zapłacenia 17,600 dol. grzywny w związku ze śmiercią jednego z robotników zatrudnionych przy robotach ziemnych.

Agencja d/s Zdrowia i Bezpieczeństwa Pracy oskarżyła Kenny Construction Co. o umyślnie pogwałcenie przepisów bezpieczeństwa w miejscu gdzie prowadzono roboty, w La Grange.

Jeden z robotników poniósł tam śmierć, a 5 innych doznało obrażeń w kwietniu br.

33 Lata Więzienia Za Zamordowanie Matki

21 letni mieszkaniec przedmieścia Villa Park, Barton Knuckles, skazany został na 33 lata więzienia za udział w morderstwie. swojej matki.

Wyrok wyznaczony przez sędziego sądu Okręgowego powiatu Du Page John Bowmana, — na Knucklesa, jest identycznym z tym, jaki zapadł w dniu 3 czerwca w odniesieniu do jego 19-letniej siostry Pamela oraz jej 19-letniego przyjaciela, Dennisa Morrissa, którzy przynależni do udziału w zamordowaniu 40-letniej pielęgniarki Nancy Knuckles. Morderstwo popełnione zostało w dniu 28 listopada. Oboje skazani zostali także na 33 lata więzienia.

podwyżek dla pracowników agencji miejskich.

Washington odmówił dziennikarzom, skomentowania w jakikolwiek sposób, zbliżających się negocjacji ze zrzeszonymi urzędnikami agencji miejskich ("white collar"), oraz z robotnikami ("blue collar"), również zrzeszonymi pracownikami tychże agencji, a także pracownikami wydziałów policji i straży pożarnej.

Mayor podkreślił jednak, iż sporządzony pięcioletni plan finansowy jest pierwszym tego typu planem, z inicjatywy administracji miasta, i dodał iż "jest to najnowszy dodatek do... repertuaru sposobów zarządzania".

Oznajmił on również, iż plan ten zostanie przedstawiony bankierom i innym przedstawicielom finansjery w Nowym Jorku, podczas dwudniowej dorocznej wizyty biznesowej mayor'a w tym mieście. Washington powiedział, iż nie spodziewa się aby główne firmy, tj. Standard & Poor Corp. oraz Moddy's Investor Service Inc., dokonujące klasyfikacji obligacji miejskich, podwyższyły w br. rangi obligacji chicagowskich. Tego rodzaju klasyfikacja oznacza, w ogólnym zarysie ocenę sytuacji finansowej miasta.

Mayor Chiaego oświadczył również, iż zamierza w przyszłym miesiącu powołać do życia specjalny "komitet planowania finansowego", który będzie sprawował kontrolę nad procesem sporządzania budżetu. Washington nadmiernie, iż być może poprosi komitet ten o znalezienie nowych źródeł dochodu dla miasta, ale jego zdaniem może to nie być konieczne, gdyż sprawa deficytu nie jest dla niego aż tak "alarmująca".

Podjejrany o Molestowanie Dzieci

W sądzie okręgowym powiatu Cook toczy się sprawa przeciwko jednemu z wychowanków ośrodka opieki dziennej nad dziećmi, podejrzanego o seksualne wykorzystywanie dwóch 5-letnich dziewczyn.

Adwokat wychowawcy, 68-letniego Nassima Hanna, utrzymuje, iż obydwie dziewczynki zmyśliły całą historię pod wpływem programu, zorganizowanego przez Wydział Policji Chicagowskiej, podczas którego uczono dzieci odróżniać "dobre dotykanki od złego".

Dziewczynki uczęszczały do ośrodka opieki dziennej przy świątyni Shalom, przy 3480 N. Lake Shore Drive.

Strajk Stewardess Linii Air Canada

Toronto (UPI) — W niedzielę rozpoczął się strajk stewardess linii Air Canada. Strajkujący domagają się podwyżki uposażeń, które waha się obecnie w skali rocznej od 16,000 do 17,500 dol.

Rzecznik linii Air Canada oświadczył, że strajk nie spowodował na razie większych zakłóceń w obsłudze pasażerów. Znotowano jedynie sporadyczne opóźnienia lotów.

Linie Air Canada odbywają dziesięć około 500 lotów, z tego — od 30 do 40 do Stanów Zjedn.

Strajkujące stewardessy zastąpione zostały przez innych pracowników, przeszkolonych na prędce studentów oraz kadrę kierowniczą linii.

Do środy — jak przypuszcza się — liczba strajkujących dojdzie do 3,300.

Zatwierdzono Emisję Obligacji Na Inwestycje Miejskie

Chicagowska Rada Miejska zatwierdziła jednogłośnie projekt emisji i sprzedaży obligacji na sumę 185 mln dol., która zostanie zużyta na miejskie inwestycje remontowo-budowlane, w szczególności naprawę dróg i kanalizacji.

Jest to największy od 20 lat program prac miejskich i jednocześnie rezultat wielu przetargów i kompromisów w łonie podzielonej na dwa bloki administracji mayor'a Washingtona.

Największy udział w nowym funduszu został przewidziany dla 19 wardy aldermana Michaela Sheahna i wyniesie on blisko 9,5 mln dol. Do uprzywilejowanych ward należą ponadto —1, na cele której stoi alderman Fred Roti (6,9 mln) i 45, reprezentowana przez aldermana Geralda McLaughlina (5 mln dol.).

Najniższe dotacje przewidziano dla ward reprezentowanych przez aldermanów z bloku większości — 44 (Bernard Hansen, 780,000 dol.), 36 (William J.P. Banks, 840,000 dol), i 39 (Anthony Laurino, 800,000).

Niektórzy spośród aldermanów reprezentujących blok większości znaleźli się jednak na pierwszych miejscach pod względem wysokości przyznanych im funduszy, ponieważ w realizacji wielu projektów jest wymagany udział finansowy właścicieli nieruchomości, którzy będą dokładać się do kosztów naprawy ulic, chodników i alejek na tyłach domów.

Głosowanie w sprawie rozpisania

obligacji przeprowadzone stosunkiem głosów 42:0, stało się prawdziwym zwycięstwem mayor'a Washingtona, który starał się o przeprowadzenie swego projektu przez dwa lata, napotykając zwykle na opozycję ze strony bloku większości.

Propozycja mayor'a sugerowała wydanie obligacji na sumę 150 mln dol. Ostatecznie zatwierdzono sumę wyższą, w wysokości 185 mln dol, z której 166,5 mln przeznaczyc się na wykonanie samych prac, a resztę na opłacenie oprocentowania pożyczki i usług sącjalistów.

Nie wiadomo dokładnie na co zostanie przeznaczona dodatkowa suma 1,5 mln dol, którą zdecydowano się wyasygnować na "czarną metropolię", która ma powstać przy 35 ul i State, w 2 wardzie aldermana Bobby Rush. Według poinformowanych źródeł ma to być biblioteka lub centrum kulturalne.

Następne dodatkowe 1,2 mln dol. ma być zużyte na budowę biblioteki w 3 wardzie ald. Dorothy Tillman.

Dodatkowe fundusze dla swoich ward zdobyli także aldermani Roman Puciński (41 warda) — 2,5 mln dol., oraz ald William Henry — z 24 wardy — 2 mln dol.

W wypowiedzi po zatwierdzeniu projektu mayor H. Washington powiedział, że wreszcie będzie można się uporać z problemami, które od lat trapiły miasto. Pierwsze prace zamierza się rozpocząć już przed końcem jesieni.

Nadzieja Dla Cierpiących Na Rzadki Rodzaj Bólu Głowy

Naukowcy Uniwersytetu Chicagowskiego i lekarze ze szpitala Weiss Memorial w Chicago oświadczyli, iż opracowali nową metodę farmakologicznego leczenia dokuczliwych bóli głowy, które bardzo często są przyczyną samobójstwa, cierpiącego pacjenta.

Dr Seymour Diamond, jeden z twórców nowej metody leczenia, oznajmił, iż była ona skuteczna u 70 procent pacjentów, u których zastosowano ten rodzaj terapii.

Oszacowano, iż na schorzenie, polegające na ostrych, kłujących bólach wokół oczu, cierpi około miliona mieszkańców Stanów Zjednoczonych. Pacjenci mogą mieć dziennie kilka lub kilkanaście napadów takich bóli głowy. Czasem ból ten jest nieprzerwany i może trwać pięć, dziesięć a nawet piętnaście lat. Neurolodzy Uniwersytetu Chicagowskiego podkreślili, że nowa metoda jest jeszcze ciągle w fazie eksperymentalnej i nie została gruntownie sprawdzona, pod względem swej efektywności oraz skutków ubocznych.

Wyjaśniono, że nowy sposób terapii jest kombinacją dawniej używanych metod oddziaływania, które do tej pory były nieefektywne.

Białaczka Nie Jest Epidemią Twierdzą Władze Pow. Du Page

Dyrektor wykonawczy wydziału zdrowia w powiecie Du Page, dr James P. Paulissen, poinformował, iż większa niż przeciętnie ilość zachorowań na białaczkę w Downers Grove i jego okolicach nie jest sprawą wpływu środowiska na tym terenie na zdrowie ludzkie.

Paulissen został powołany do przeprowadzenia rozpoznania w tej dziedzinie w związku z licznymi doniesieniami o śmierci kilku młodych osób w 1983 roku chorych na białaczkę.

Badaniami objęto Hinsdale, Clarendon Hills, Westmont, Darien, Burr Ridge, Willowbrook i inne nie podlegające zarządowi Downers Grove miejscowości.

Zdaniem Paulissena problem po prostu nie istnieje.

W latach 74 — 83 w Du Page poniosło śmierć w wyniku białaczki 346 osób. Nie ma jednak dowodów istnienia na tym terenie specjalnych tendencji w tym kierunku, a ilość śmiertelnych wypadków zmieniła się z roku na rok.

W badaniach, które prowadzono przez 7 miesięcy brano pod uwagę miejsce zamieszkania i położenie domu, wiek i datę śmierci chorego. Dane uzyskiwano na podstawie zaświadczeń o zgonie.

Nie przeprowadzono przeglądu dokumentów choroby poszczególnych osób ani nie kontaktowano się z rodzinami zmarłych.

Śmiertelność związana z tą chorobą w Downers Grove i okolicach na 100.000 mieszkańców wynosiła

Jak na razie, nikt nie wie dlaczego, przemieszanie elementów tradycyjnych sposobów leczenia dało w rezultacie nową, obiecującą — jeśli chodzi o efektywność — metodę terapii.

Zdaniem Diamonda nowa metoda może nawet uratować życie wielu ludzi. Dodał on, iż cierpiący na przykrą chorobę, bardzo często wolą odebrać sobie życie, niż znieść dokuczliwy ból.

Nowa terapia polega — w dużym uproszczeniu — na podawaniu antyhistamin w celu zablokowaniu reakcji organizmu człowieka na histaminę, składnik tkanek, który powoduje puchnięcie naczyń krwionośnych, a tym samym ból głowy. Zdaniem Diamonda za nadprodukcję histaminy jest odpowiedzialne podwzgórze, a więc ta część mózgu, która reguluje ciśnienie krwi i wydziela wewnątrzne hormony.

Na chorobę tę, jak oświadczył Diamond, najczęściej cierpią mężczyźni natomiast u kobiet występuje raczej migrena.

Zdaniem specjalistów, ofiary migreny "chcą zasnąć," a cierpiący na napadowe ostre bóle wokół oczu "chcą walić głowami w mur."

Przeprowadzona inspekcja wody pitnej nie wykazała żadnych odchyleń.

Gary Dotson Domaga Się Sprawiedliwości

Gary Dotson wystąpił na drogę sądową, twierdząc, że istniejące prawo stanowe — jest w stosunku do jego osoby niesprawiedliwe —. Prawo to zabrania Dotsonowi korzystania z zysków jakie mógłby zebrać ze sprzedaży książki lub realizowania filmu opartego na dziejach jego życia.

W imieniu 28-letniego Dotsona, złożył sprawę w sądzie federalnym jego adwokat Warren Lupel.

Adwokat Dotsona twierdzi, — że ustawa pn. Criminal Victim Escrow Account, która wprowadzana została w życie w r. 1979, nie powinna dotyczyć jego klienta. Popelnione przez Dotsona przestępstwo, miało bowiem miejsce na 26 miesięcy przed jej wprowadzeniem.

W maju 1979 r. Dotson został przez ławę przysięgłych uznany winnym zgwałcenia w 1977 r., Cathleen Crowell Webb. Został on skazany na 25 do 50 lat więzienia.

Wprowadzona w życie ustawa zakazuje przestępcom korzystania z dochodów uzyskanych z książek i filmów opartych na ich relacjach



MIAMI — Pracownicy miejscy wycinają krzaki wzdłuż autostrady międzystanowej I95 na polecenie mayor'a Maurice'a Ferre. W krzakach tych czaili się często bandyci rabujących podróżujących autostradą. Od początku roku ofiarami "rabujących na gościńcu" padło 100 osób. (UPI)